

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

OSTATNIA PRÓBA.

Tylko co ukończone przesilenie rządowe było jeśli się uważnie zastanowić nad historią dni przesileniowych — nietyłe kryzysem rządowym, ile raczej ostatnią próbą ratowania autorytetu obecnego Sejmu.

Jakżeż bowiem wyglądają zasadnicze fakty ostatnich kilkunastu dni po otrząśnięciu ich z piasku intryg klubowych i przeróżnych nalotów politycznych?

Fachowy gabinet p. Grabskiego, podtrzymywany przez trzykrotne i do-razne zestawione większości sejmowe, większości krucho jak piasek i grożące przy łada okazji całkowitem rozsypaniem się, ustąpił, nie mogąc liczyć na dłuższe poparcie, nieodwołalne dla przeprowadzenia sanacyjnych planów ministra skarbu.

To fakt pierwszy. Wszczęte na skutek tego „mediacje” międzyklubowe zaczęły przybierać upokarzający obrót dla mandatarjuszów narodu, wysunęły bowiem jako jedynie realną możliwość — znów rząd pozaparlamentarny.

„Defilada” przywódców stronnictw sejmowych przed Prezydentem Rzeczypospolitej nie dała żadnego wyniku. Sejm nie dawał swoich przedstawicieli do rządu, a nie godził się na ludzi z poza Sejmu.

Wszystko zmierzało jakgdyby do stwierdzenia osłupiającego faktu, że w czasach najcięższej depresji gospodarczej i finansowej, Sejm uprawia sztukę obalania gabinetów bez najmniejszego poczucia odpowiedzialności przed krajem.

To fakt drugi. Mimo jednak tych fatalnych pozorów, którym zresztą dotychczasowa historia Sejmu w opinii powszechnej mogła łatwo nadać cechę rzeczywistości, instynkt samozachowawczy zwyciężył. I ku powszechnemu zdumieniu Sejm, który dotąd nie mógł się zdobyć na poważniejszą i trwalszą większość — w ciągu kilku godzin wyłonił z siebie koalicję największych stronnictw sejmowych.

Nie zwykła większość stronnictw, które zbliżają się do siebie programami i mogą łączyć się bez zasadniczych rezygnacji politycznych, lecz koalicję, a więc jak wyraził się jeden z publicystów stołecznych, polityczną kwadraturę koła, nieomal sojusz ognia i wody. Znaczyłoby to, że Sejm — podobnie jak w czasach wojny — postawił sobie hasło: „wszystko dla frontu”, co dziś znaczy — wszelkie ustępstwa polityczne na rzecz walki z kryzysem gospodarczym i finansowym. Gdyby tak było, byłby to dowód tak wyjątkowego, jak na nasze stosunki, poczucia odpowiedzialności Sejmu przed krajem, że rozumiałe są i uprawnione niektóre wątpliwości wobec tego zasadniczego zwrotu w stosunkach sejmowych, jakim jest koalicja najpoważniejszych stronnictw.

A mianowicie: jak się ta koalicja zachowa wobec problemu podniesienia produkcji przemysłowej i związanego z nim zagadnienia osmiodziesiętnego dnia pracy w przemyśle oraz zmniejszenia ciężarów społecznych? Jak daleko pójdzie odwaga koalicyjnego rządu parlamentarnego w urzeczywistnieniu redukcji budżetu?

Oto są zagadnienia kapitalne, od których załatwienia zależy los sanacji najważniejszego dziś niedomagania — kryzysu gospodarczo-finansowego. Ale są to jednocześnie zadania najtrudniejsze dla rozstrzygnięcia dla rządu koalicyjnego.

Sejm podjął ostatnią próbę wykonania, że jest zdolny do życia. Obalił, choć nieformalnie, rząd fachowy z tak wybitnym, mimo wszystkie zarzuty, mężem stanu i ministrem skarbu — jak p. Grabski. Na swój już tylko rachunek bierze Sejm odpowiedzialność za dalszy bieg

wypadków. Fakt ten przyjęła opinia kraju do wiadomości bez entuzjazmu wprawdzie i nadmiernego optymizmu, ale nie ozięble, raczej wyczekująco.

W tym stanie rzeczy należy sobie powiedzieć, że fiasko koalicji sejmowej byłoby jednocześnie bezwarunkowym dekretem rozwiązania Sejmu, wydanym przez sam Sejm. Parlament oba-

lający rządy fachowe, a niezdolny do rządów własnych, nie byłby potrzebny krajowi ani dnia dłużej poza trwaniem wyłonionego przez siebie rządu. Upór dłuższego trwania musiałby się w każdym razie okazać dla Sejmu uporem samobójcy.

Dlatego też przypuszczać należy, że stronnictwa, które przystąpiły do koalicji, doskonale sobie uprzytomniały, co to znaczy ostatnia próba, do czego ona zobowiązuje i jakie za sobą pociąga następstwa.

L. M.
Częstochowa, dn. 28. XI. 1925.



W dniu 20 listopada zmarł w Zamku Królewskim w Warszawie s. p. Stefan Żeromski, wielki pisarz i patriota, jeden z największych i najczystszych ludzi Polski. Ur. w dniu 14 października 1864 r. w Strawczyźnie, ziemi Kieleckiej.

„Zło jest niewątpliwie tylko jedno: krzywda bliźniego”
„Człowiek — jest to rzecz święta, której krzywdzić nikomu nie wolno”
A granica tej krzywdy — gdzież ona się znajduje?
„Granica krzywdy leży w sumieniu — w sercu ludzkim”
Stefan Żeromski.

Ciało zabrała ziemia, ale duch żyć będzie w narodzie

Przez zgon Stefana Żeromskiego, wielkiego Syna Narodu, dotknął Polskę nowy cios bolesny. Odszedł w zaświaty wielki syn Ojczyzny. Odszedł ten, co nieustraszoną pracą wywalał przez ćwierć wieku w swych utworach Polaków do walki o Wolność Ojczyzny. Co ukochał lud pracy, chciał mu służyć rada, chciał ciężkiej jego doli ulżyć.

Poza pięknymi myślami książki Żeromskiego odznaczają się i ładnym słowem. Język polski Kochał Żeromski nade wszystko, walcząc już w latach dziecinnych z systemem rufylikacji. Kochając język — doskonalił go

Można rzec — mistrz „słowa polskiego” odszedł ciałem od nas, ale duchem przez swe książki pozostanie z nami i żyć będzie wieki.

Stefan Żeromski, jak już donosiliśmy, zasnął snem wiecznym w dniu 20 listopada 1925 r. o godz. 11 rano.

Ciało Jego zabalsamowane w „Zamku Królewskim” wystawiono na widok ogólny. Nieprzełożone tłumy przesuwały się obok zwłok s. p. Stefana Żeromskiego, by go po raz ostatni zobaczyć, by oddać mu hołd należny.

Prezydent Wojciechowski złożył hołd „cieniom wielkiego Polaka” w niedzielę rano. Ukłaki przed trumną,

przez chwilę pomodlił się, w końcu złożył na czołę s. p. Stefana Żeromskiego pocałunek, ostatni pocałunek od milionów obywateli Rzeczypospolitej.

Tegoż dnia przed trumną „Wielkiego Polaka” stanął i premier Skrzyński. Złożył hołd s. p. Żeromskiemu Marszałek Rataj i Trampczyński, ministrowie, senatorowie i posłowie Rzeczypospolitej.

Pogrzeb odbył się na koszt państwowy w poniedziałek o godzinie 1 po południu.

Na dziedzińcu zamkowym przed wyruszeniem konduktu pogrzebowego Minister Oświaty St. Grabski wygłosił mowę, w której m. in. powiedział:

„Idziemy złożyć w grobie ciało Stefana Żeromskiego w głębokiej żałobie. Świetny talent jego nie stworzył więcej arcydzieł piśmiennictwa polskiego. Idziemy za trumną jego z hołdem Jego imienia, za potężny wysiłek Jego życia, którym bogacił mowę i cywilizację polską i rwał kajdany naszej wiekowej niewoli.

Bo naprawdę odzyskała Polska niepodległość nie przez szczęśliwy tylko wynik światowej wojny, lecz przede wszystkim przez siłę odrodzenia swej cywilizacji i swej moralności, przez to, że z szarego końca w pochodzie cywilizacyjnym narodów, gdzie była w dobie rozbiorów, wysunęła się na jedno z przedujących młoczących sił twórczości swych wielkich uczonych, artystów, wieścizy, pisarzy. Należy im się wdzięczność narodu za naszą dzisiejszą wolność.

Wśród nich jest Stefan Żeromski. Nie wiem, czy nowe pokolenie, dorzewające już w wolnej Ojczyźnie, potrafi jak należy odczuć Go, poetę, zmagającego, cierpiącego i zawodów Polski. Ale rzeczą nas, którzy współczesnie z nim zrodzeni jesteśmy i większość naszego życia przeżyliśmy w niewoli, obowiązkiem moim, jako przedstawiciela rządu i kierownika wychowania narodowego, jest w tej chwili u trumny Stefana Żeromskiego powiedzieć, co z wielkiej jego spuścizny literackiej, z tego dorobku jego, którym pomnożył bogactwo duchowe Narodu, mają przyszłe pokolenia zachować jako trwałe serca i sumienia polskiego wskazania.

Bo duchem twórczym naród oddaje hołd prawdziwy przez wzięcie do swej duszy i utrwalenie w niej; wmyśli i w uczuciu przyszłych swych pokoleń tego, co w ich twórczości było najbardziej żywciodajnym.

Żeromski szedł przez Polskę, przez całą jej dziejów drogę, od pierwszych walk Słowian nadbałtyckich z najezdźcami normandzkimi po dzień obecny, przez wszystkie stany i warstwy społeczne, przez wszystkie dramaty życia polskiego niewolnego — sercem, które odczuwało najsilniej wszelki ból ducha ludzkiego.

Niezmacona radość życia daje mu tylko przyroda, którą tak przedziwnie pięknie mistrzowskim swym słowem maluje. W życiu ludzkim odczuwa on przedewszystkiem cierpienie, zmaganie się bez zwycięstwa z przemożną siłą, zawód wielkich, ofiaranych porywów.

Pragniemy wszyscy, by nowe pokolenia Polski żyły w radości i poczuciu swej siły. Ale życie i jednostek i narodów nie jest nigdy wolne od ciężkich doświadczeń. Gdy Opatrzność zesłała na nas doświadczenia — nie zamykajcie się tylko w sobie, żeby zmagania dusz waszych nie były lichymi i egoistycznymi bólami, złączcie wasz ból osobisty z dążeniami do udośkonalenia Narodu. A wtedy nie zlamie on was, lecz uszlachetni.

I jeśli przyszły najcięższe na Narod próby — nie wątpcie. Narod zwycięży — byle duch polski sam siebie się nie zaparł, nie uznał wyrozumiałe podłości.

Z serca Żeromskiego, które przestaje bić w Jego ciele, ale bije i będzie w piersiach czytelników Jego książek, idzie dla sumień polskich ten nakaz:

W Rocznicę Nocy Listopadowej

Krwawych dróg Polski różnicę się niżej: Zgrzyt szubienicy, cytadeli kraty, Na posmiewisko zdoła ją w szkatułaty I na Jej barki kładzie tyran krzyże.

Zda się, że zgąsły już wolności zorie, Kiedy pamiętnie Listopada Nocy Młodzież uczyła w sobie tyle mocy, Że rozzerwała na karku obrozie.

Nie dopuściła do wiczyściej śmierci, Choć ciało Matki rozdarte na ćwierci Wrogi—szakałe i dwugłowe kruk! Z krakamiem włóky przez więzienne bruki...

Niech ta ofiarność wielkich Polski synów W chwili zwątpienia jasną świeci mocą, Niech nam się jutrzejn promienień złość Do nowej chwały, do nowych wawrzynów.

Stanisław Warta Boroń.
Częstochowa, 28 I XI 25 r.

Przyjaźń polsko-rumuńska Z okazji wycieczki posłów polskich w Rumunię

Z okazji pobytu grupy posłów polskich w Rumunię wystąpiła prasa rumuńska z szeregiem artykułów znamienych, które powinny obudzić echo w Polsce. Jeżeli głosy prasy rumuńskiej są wyrazem opinii panującej w kraju, w co nie mamy powodu wątpić, posiadamy w Rumunach sprzymierzeńców i zdeklarowanych przyjaciół.

Wszystkie pisma rumuńskie skorzystały ze sposobności, aby wyrazić sympatię swe dla Polski i gości powitać w sposób najserdeczniejszy. „Universul” umieścił portrety wszystkich uczestników wycieczki. We wstępnym artykule pisze między innymi:

Zarówno Polska jak i Rumunia stoją stanowczo po stronie pokoju światowego. Obydwa państwa służą wielkiemu ideałowi pokoju, któremu jeszcze wczoraj świat niósł hekatombę krwawych ofiar. Ludzkości, jeszcze nie wyleczonej z ran zadanych jej przestraszną katastrofą, Polska i Rumunia oddaje bezpośrednio usługę temu, że stoją na straży międzynarodowego porządku. Wizyta czcigodnych polskich gości daje nam upragnioną sposobność, gorąco powitać posłów z kraju z wysoką cywilizacją i rycerską tradycją i wzmożnić tego ducha solidarności, którym — ufamy — na wieki przejęte są obydwaj nasze państwa.

„Adeverul” pisze: W ostatnim czasie w niektórych kołach starano się rozpowszechnić pogłoskę o narusze-

niu polsko-rumuńskiej przyjaźni. W tym celu starano się wykorzystać wizytę Cziczirana w Warszawie. Atoli zapomniano przytem, że przyjaźń i sojusz polsko-rumuński pozbawione są agresywnego charakteru. My Rumuni możemy bowiem tylko cieszyć się z tego, że sąsiedzki i zaprzyjaźniony z nami kraj kroczy zrećnie i przezornie po drodze, prowadzącej do umorowania stosunków międzynarodowych. Te dążenia powinny znaleźć oddźwięk tak że u nas.

Szlachetny naród polski, który zawsze w sposób rycerski walczył o wolność i zdobył ją po półtorawiekowej niewoli, posiada duże sympatie u rumuńskich demokratów. My wiemy, że na przekór wszystkim przemijającym politycznym wydarzeniom znajdujemy Polskę zawsze tam, gdzie prowadzona jest walka przeciw uciskowi, o prawo

i swobodę. W duchu tej spójności uczuć, ideałów i celów, witamy przedstawicieli polskiego narodu i jesteśmy przekonani, że naród ten nie zdradzi sławnej tradycji swoich przodków i przemawiamy do nich: „Witajcie nam wśród narodu rumuńskiego, który tak, jak wy pragnie wolności i sprzeciwia się wszelkiemu uciskowi”.

„L'Independence Roumaine” umieściła cały szereg artykułów entuzjastycznych na cześć Polski. W artykule „Poignee et Roumaine” powiada, że aby rozumieć entuzjazm narodu rumuńskiego dla Polski, trzeba znać historię obu krajów, przyjaźń polsko-rumuńska jest konsekwencją logiczną tej historii. Dziennik rumuński sądzi, że pokój z Rosją zostanie zachowany i że Rosja sowiecka, jak uznają granice wschodnie Polski, tak uzna granice północne Rumunii.

Do Wielebnego Duchowieństwa

Odezwa J. E. ks. Biskupa Zdzitowieckiego

Jak tylko rozdarła Polska zrosła się w jedną całość i uzyskała utraconą wolność, jeden z pierwszych biskupów podniosłem nieodzowną konieczność nowego rozgraniczenia diecezji naszych.

Pod tym względem posunąłem się do największych ofiar, nieomal połowę diecezji odstępując nowym diecezjom.

Rozumiałem bowiem doskonale, że zbyt rozległe diecezje przy naszych jeszcze mało udoskonalonych komunikacjach, nie mogą być sprawnie rządzone. Pasterz w tych warunkach nie jest w stanie osobiście zapoznać się z potrzebami, wnikać należycie we wszystkie braki i im zaradzić. Na tem cierpi znacznie chwała Boża, dobro dusz a i Ojczyzny naszej umiłowanej.

Odczuć też potrzebę, jej zaspokojenie, nie usuwa smutku i bólu serdecznego, jaki połączony jest z rozstaniem się wzajemnem.

Dwadzieścia trzy lata zarządzam z woli Bożej tą wielką i rozległą diecezją Kujawsko-Kaliską. W tym czasie zdarzyły się epokowe wypadki, które zaważyły na losach świata. Przeżyliśmy wspólnie ucisk rosyjski, wojnę Japońską, po której zaświtała jutrzienka wolności, ale po to tylko, żeby ją zasnęły wkrótce mroźne i ostre podmuchy reakcji carskiej. Wybuchła światowa wojna, podczas której diecezja nasza przedzielona została prawie nieprzebytym murem granicznym dwu okupacji, co niezmiernie utrudniało wspólne porozumienie się.

A potem nastąpiły niewygasłe w pamięci braski i świt wolności, po których wyłoniło się jej słońce na horyzoncie Polski. Dalej epiczne boje dla odparcia inwazji bolszewickiej, która mnie pozbawiła dachu nad głową i wydarła szczerze osobiste mienie. Serdeczne współczucie, jakie mi okazali kapłani, krzepiło słabnące i sterane w pracy siły moje. Jeżeli zespalają i łączą ze sobą wspólne radości, jeszcze mocniej to czynią wspólne troski, bóle i cierpienia.

Nie bez żalu żegnám się z Sanktuarjum Częstochowskiem niezmiernie drogim dla serca polskiego, którego duchowe odrodzenie tak pięknie się zapowiada na przyszłość, i z Piotrkowem, gdzie przystępowałem do pierwszej Komunii św., gdzie skończyłem szkoły średnie, w okolicach którego na świat przyszedłem.

Żegnám serdecznie wszystkich Braci Kapłanów i dziękuję im w imieniu Pasterza Pasterzy, za trudny połozone nad duszami im powierzonymi. Przyznám muszę, że wszyscy naogół w miarę sił i możliwości spełnili dobrze i chlubnie swe obowiązki, szczerząc około siebie Królestwo Chrystusowe, że okazali mi miłość, oddanie i posłuszeństwo, po wolne zleceniom moim. Choć zewnętrznie nie więzy, łączące nas się rozzerwać, trwać jednak będą więzy wewnętrzne, jakie zadziergnęły się między nami po tylu latach wspólnej pracy i połączonych z nią smutków, zawodów i ra-

dości zarazem. Pamięć o nich przetrwa aż do grobu.

Przy tej sposobności witam tych kapłanów, których losy z woli Stolicy św. będą związane z losami obecnej diecezji. Nie wątpię ani na chwilę, że to samo poakuszenie, miłość i oddanie, jakie okazywali swym dawnym Pasterzom, świadczyć i mnie będą. Przyjmuję ich i moi bracia kapłani, jako swych najdroższych synów i braci, jak przystało tym, których łączy jedne uczucia, nadzieje, pragnienia i umiłowania. Wspólna praca, wspólne przeżycia te wzięły mocniej jeszcze za dzierżnię.

Na końcu oświadczyć muszę, że Ojciec św. któremu hołd powinien w imieniu swoim, swych kapłanów i owieczek złożyłem po odbyciu jubileuszu w bazylikach rzymskich, błogosławi nam z serca i wszystkim kapłanom, w których rękę spoczywa piecza dusz wychowanie młodzieży, pozwolił udzielić błogosławieństwa apostołskie go, połączonego z odpustem zupełnym.

Łaska i pokój Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z Wami.

† STANISŁAW ZDZITOWIECKI.
Biskup Kujawsko-Kaliski
Włocławek, d. 21. XI 1925 r.

Nowy Biskup Częstochowski

J. E. ks. Dr. Teodor Kubina

W ub. tygodniu nadeszło do miejscowego duchowieństwa oficjalne zawiadomienie z Rzymu o nominacji na Pasterza Częstochowskiej Diecezji J. E. ks. Biskupa Teodora Kubiny, b. proboszcza parafii Najświętszej Marii Panny w Katowicach.

Ks. Dr. Teodor Kubina urodził się w Świętochłowicach, z ojca Macieja i matki Joanny, z domu Rolka w r. 1880. Gimnazjum ukończył w Król. Hucie, gdzie w r. 1901 zdał maturę. Tego samego roku zapisał się na teologię w Wrocławiu, skąd, po ukończeniu jednego semestru, udał się na dalsze studia do Rzymu. Na papieskim uniwersytecie gregorjańskim — ks. Kubina ukończył dwa wydziały, teologiczny i filozoficzny i zdał doktoraty — teologiczny i filozoficzny. Świecenią kapłańskie otrzymał w r. 1906. Po święceniach jeszcze rok studiował właśnie dla zdania doktoratów.

W roku 1907 został wikariuszem w Mikołowie św. Barbary. Później, jak to się zresztą często działo, biskup wrocławski przeniósł go do djaspory do Kolobrzecia, a potem do Berlina, gdzie wreszcie

PRZEZ ZAKOPCONE SZKIEŁKA.

Niezależnie od wakującej teki ministra spraw wojskowych, mamy już ostatecznie ukonstytuowany nowy rząd z doświadczonym dyplomata premerem Skrzyńskim na czelu. Od nowego rządu jeżdzące pod brzemieniem podatków sfery handlowe oczekują obniżenia norm podatkowych i zawieszenia egzekucji licytacyjnych, przemysłowcy liczą na kredyty długoterminowe i nową emisję banknotów, robotnicy mają 8-godzinny dzień pracy i wszelkie inne zdobycze w dziedzinie opieki pracy zagwarantowane, bezrobotni spodziewają się, że wypłacane dotąd zapomogi jako niewystarczające do zaspokojenia najniezbędniejszych potrzeb życiowych, będą odpowiednio powiększone. Każdy spodziewa się od rządu koalicyjnego, który został utworzony z udziałem przedstawicieli wszystkich poważniejszych stronnictw politycznych, nie wyłączać P. P. S., że ten nowy rząd usunie wszelkie niedomagania gospodarcze, klęskę bezrobocia i dla każdego obywatela otworzy nieograniczony kredyt w Banku Polskim — słowem, że stworzy nam raj na ziemi.

Dotychczas przeciw nowemu gabinetowi ministrów nie rozległ się żaden sprzeciw, wszyscy bowiem oczekują na zbawienne reformy, w liczbie których znajduje się reforma rolna. Ale po kilku tygodniach z pewnością rozlegną się głosy niezadowolnienia z prawa i z lewa na gospodarkę rządową. Mieliśmy już 12 rządów i każdy po u-

plywie kilku tygodni, a w najlepszym razie kilku miesięcy, był zwalniany przez większość sejmową. Trudno więc ludzić się nadzieją, że ten 13-ty gabinet podoła wszelkim trudnościom racjonalnej gospodarki i partyjnego lawirowania między wygórowaniami ambicjami poszczególnych stronnictw politycznych.

Polityka zaś po dziś dzień zajmują się wszyscy, a zwłaszcza ci, co niewiele albo zgoła nic nie robią. Któregoś wiec zora, gdy wracalem z posiedzenia przedwyborczego, dozorca domu otwierając mi bramę, w chwili gdy prze trząsałem wszystkie kieszenie w poszu kiwaniu tak niezbędnego w tym wypadku bilonu zagadnął mię w zakłopotaniu:

— Proszę pana chciałem się też pa na zapytać, czy ten nowy minister wojny to jest żyd czy chrześcijanin?

— Kiedy jeszcze nie mamy ministra spraw wojskowych tylko tymczasowego zastępcę.

— Ale, proszę pana, stało wyraźnie napisane, że ministrem wojskowym jest gen. Wacat i właśnie o to pokłóciłem się z jednym związkowcem z fabryki, bo mówił że ten Wacat to jest żyd, a mnie w to nie chciało się wierzyć, żeby żyda oberali ministrem.

Oczywiście połamalem się natychmiast, że ów symboliczny gen. Wacat powstał ze słowa „vacat”, użytego dla oznaczenia wakującej teki danego ministerstwa i wytłumaczonego swemu dozorczy przyczynę pomyłki.

Stwierdzić należy fakt, że przesilenie ekonomiczne, jako skutek długotrwałej wojny nie tylko w Polsce ujawnia się w tak zastraszającej formie gdyż

Kryzys przemysłowy i klęskę bezrobocia odczuwają i inne państwa europejskie, nie wyłączając Anglii.

Według najnowszej wypowiedni słynnej paryskiej wroźki, te wszelkie niedomagania wewnętrzne państw europejskich są przejściowe i tylko będą odczuwane przez pierwsze 30 lat ale później ogólne konjunktury się poprawią, sytuacja polityczna ostatecznie się wyjaśni i ludzie na ziemi żyć będą jak anioły.

Zanim jednak ten błogosławiony okres 7-miu krów tustych zawita nie jeden przeciętny zjadacz chleba bez przeciętnych środków do życia jeszcze musi przejść twardą szkołę życia, Tamując sobie głowę nad polepszeniem opankanych warunków egzystencji.

Onegdaj naprzykład spotkałem zamoznego fabrykanta, który kręcił się na różne strony, aby pożyczyc 200 zł. bez względu na wysokość procentu.

— Ja panu pożyczyc 200 zł! zaofirowałem mi swe usługi: — ale na wysoki procent.

— Wszystko mi jedno, dam panu procent, jaki pan zechce, ale pieniądze dzisiaj mieć muszę.

— Za pół godziny dam panu żądana sumę, ale pod warunkiem...

— Jakiz to warunek?

— Ze dostanę 100 procent na miesiąc.

Przemysłowiec otworzył szeroko oczy z przerażenia.

— I to jeszcze nie wszystko — dodałem: — procent muszę mieć zapłacony z góry t.j. 200 zł. pan mi da dzisiaj, a należność 200 zł. odda mi pan za miesiąc.

Boleśnie rozczarowany fabrykant rzucił mi tylko cierpką uwagę:

— Pan nawet z ludzkiego nieszczęścia żarty sobie stroi!

Uwaga ta jest całkiem słuszną, bo dziś łatwiej żartować z cudzej, i własnej biedy, aniżeli z czyjśgo powodzenia lub nadwyzycających sukcesów w operacjach handlowych.

Do najbardziej rozpowszechnionych należą dziś tranzakcje wekslowe.

Znam pewnego urzędnika, który dzięki umiejętnemu operowaniu weksłami elegancko się ubiera i nawet od czasu do czasu nabywa różne praktyczne bądź ozdobne sprzęty domowe, które udaje mu się drogą okazująją tanio nabyć na licytacji.

Otóż, jak wyjaśnił mi tajemnicę swe go powodzenia, wszystko zależy od zdobycia w odpowiednim czasie kilkudziesięciu złotych na pierwszą ratę. Resztę należności za garnitur lub nową szafę dębowa każda firma krawiecka, czy stolarska chętnie rozłoży na kilka rat wekslowych, które reguluje się w ten sposób, że na zapłaćcenie sta rego weksła zaciaga się nową pożyczkę wekslową...

— Ale w końcu — zauważyłem — trzeba będzie przecież te weksle zapłać.

— Ach, o to się narazie wcale nie troszczę. Za kilka miesięcy może się czas poprawia, albo znowu nastąpi dewaluacja i wszelkie długie stopnieją do minimum...

Z powodu braku w kraju dostatecznej ilości środków obiegowych tego rodzaju operacje wekslowe są dziś pospolitem zjawiskiem.

w 1914 r. został proboszczem. W roku 1917 umarł ks. Schmidt, proboszcz przy kościele Panny Marii w Katowicach. Była wtedy wojna. — Rząd pruski pragnął wówczas zjednać sobie przyjaźń polaków. Oddanie probostwa Panny Marii w Katowicach ks. dr. Kubinie było koncepcją polityczną ze strony Berlina i Wrocławia na rzecz Polaków. — W innych warunkach probostwo w Katowicach nie byłoby się nigdy dostało w ręce księdza Polaka.

W czasie plebiscytu w r. 1920 zapoznał się z obecnym Papieżem, który jako ówczesny Nuncjusz Apostolski odwiedził Śląsk, zamieszkałszy podczas pobytu w Katowicach u ks. Kubiny.

Ks. Kubina, wielki znawca kultury i życia włoskiego, organizował w obecnym roku i sam prowadził wycieczki śląskie do Rzymu. Wśród ludu śląskiego pozostawia biskup Kubina jak najserdeczniejsze wspomnienie.

Dokładny spis dekanatów, które obejmować będzie diecezja Częstochowska, podaliśmy już w ub. niedziele.

W Reichstagu o Locarno.

Berlin. Reichstag rozpoczął wczoraj o godzinie 11-ej i pół rano obrady nad projektem rządowym w sprawie ratyfikacji traktatów w Locarno i przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów. Trybuna i loże dyplomatyczne są pełne. Na ławach ministrów zasiadają: kanclerz Luther, Stresemann, Gessler, Kanitz, Kronic, jak również ministrowie i przedstawiciele poszczególnych krajów związkowych. Po otwarciu posiedzenia przez prezydenta Lobeego głos zabrał kanclerz Rzeszy. Komuniści powitali go okrzykami: „zaświeca wielkiego kapitału amerykańskiego”.

Kanclerz Luther zaznaczył na wstępie, iż z powodu ustąpienia niemiecko-narodowych członków gabinetu miał początkowo wątpliwości, czy nie powinien podać się do dymisji. Ze względu na zapoczątkowaną politykę gabinetu, uważa jednak za swój obowiązek pozostać u steru rządu do czasu załatwienia przez ciała ustawodawcze ustawy o traktatach w Locarno. Potem dopiero gabinet poda się do dymisji. Przyszły gabinet będzie więc musiał oprzeć się na osobistościach, stojących na gruncie tych traktatów. Podpisanie traktatów locarneskich będzie ostatnim aktem obecnego rządu.

W sprawie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów wyłoniły się dwa stanowiska w społeczeństwie niemieckim. Jedni widzą w Lidze Narodów i przystąpieniu do niej Niemiec nową podstawę współżycia narodów, drudzy utrzymują, że Liga Narodów jest narzędziem w ręku mocarstw, które podpisały traktat wersalski.

Przechodząc do traktatu między Niemcami a Polską i Czechosłowacją, powiedział kanclerz między innymi:

Kwestie sporne natury prawnej między Niemcami a Polską, jakoteż między Niemcami a Czechosłowacją ma załatwiać obowiązujący wyrok sądu arbitrażowego, podczas gdy konflikty natury politycznej będą traktowane w drodze postępowania koncyliacyjnego. Traktaty te mają przedewszystkiem te zalety, że zwalniają interesy państwowe od zbytecznego sporu o aktualne szczegóły.

OPLATKI ŚWIĄTECZNE.

Podaje się do wiadomości parafian tak od św. Zygmunta, jak i od św. Rodziny, że opłatki z okazji świąt Bożego Narodzenia mogą roznosić po domach tylko zakrystjanie, zaopatrzeni w odpowiednie upoważnienie od proboszcza.

Kończąc swe wywody, zaznaczył kanclerz, że mimo wiary swej w dzieło Locarno, nie sądzi, by traktaty te zdolne były zmienić stosunki w Europie z dziś na jutro.

Berlin. „Weld am Montag” donosi z kół parlamentarnych, że zapowiedzi niemiecko-narodowych prowadzenia walki wszystkimi możliwymi środkami parlamentarnymi, przeciwko trak-

tautom, małe ma szanse powodzenia. Na wypadek, gdyby niemiecko-narodowi na podstawie artykułu 12-go konstytucji wstrzymali na dwa miesiące ogłoszenie ustawy, to Rada państwa i Reichstag zdecydowane są uznać wniosek za nagły, poczem prezydent Rzeszy może ustawę ogłosić. Odmówienie zaufania rządowi nie znajdzie większości w parlamencie.

Przesilenie w rządzie francuskim

Herriot rzekł się misji tworzenia rządu. Briand znów próbuje

Paryż. — Wczoraj w nocy i dziś przed południem socjaliści pertraktowali bezustannie w łonie własnej partii. Lewe skrzydło odmawia wzięcia udziału w rządzie Herriota. W końcu zerwania doszło do porozumienia z lewicą republikańską w sprawie programu kompromisowego, który opiera się na postanowieniach kongresu partyjnego radykalnych socjalistów z Nicei i przewiduje daninę majątkową, postulaty socjalistów zmierzające do ograniczenia możliwości inflacji i moratorium.

Paryż. — Lewica socjalistów trwa w opozycji. Komisja administracji partii, w której większość posiada lewe skrzydło po namyślnych dyskusjach postanowiła 13 przeciw 10 głosom podtrzymać sierpniowe uchwały partii, wzbudzające udział socjalistów w rządzie tworzonym przez niesocjalistów. Ponieważ parlamentarne reprezentacje partii wypowiedziały się za udziałem w rządzie Herriota istniała obawa, że dojdzie do rozłamu.

Paryż. — Herriot rzekł się misji tworzenia gabinetu.

Skandaliczna umowa. Prawie dwa i pół miliona zł. traci skarż państwa na sprzedaży drzewa z lasów państwowych w Rozwadowie.

Warszawa. Głośna swojego czasu sprawa sprzedaży drzewostanu i zakładów przemysłowych w Rozwadowie i Kępie, przez rząd p. Władysława Grabskiego, Jerzemu Lubomirskiemu, znalazła swój epilog w przeddzień wypadku p. Grabskiego.

Oto dnia 7 b. m. komitet ekonomiczny ministrów pod przewodnictwem b. ministra skarbu Grabskiego zdecydował definitywnie sprzedaż powyższych obiektów za sumę 1706 tys. zł., przyjmując wartość 370 tys. metrów kubicznych drzewa na pniu po cenie 4'50 zł. za metr kubiczny.

P. Lubomirski został przytem całkowicie zwolniony od uiszczenia daniny lasowej. Nadto pozwolono p. Lubomirskiemu zapłacić przy podpisaniu kontraktu tylko 206 tys. zł., a resztę, to jest 15 mil. zł. w dwunastu ratach.

Jak wiadomo, istnieje instrukcja ministerstwa skarbu z dnia 19 sierpnia 1925 r., opiewająca, że przy sprzedaży nieruchomości i dóbr państwowych kupujący musi uiścić conajmniej 40 proc. ceny kupna, a resztę można rozłożyć na 12 rat półrocznych z doliczeniem 1 proc. miesięcznie. Instrukcja ta nie została wzięta pod uwagę przy powyższej transakcji.

Co więcej, p. Lubomirski przez swego pełnomocnika d-ra Galuszkę wniósł w międzyczasie prośbę do ministerstwa skarbu, aby przypadająca pierwsza rata mógł zapłacić w polowie w gotówce, a połowę pokryć weksłami.

Na powyższej transakcji, której patronowali b. minister rolnictwa Janicki i wiceminister skarbu Karński, stracił skarż państwa na czysto złotych 2,283,542, a to: strata na drzewie wynosi 1,369 tys. zł., na inwestycjach 160 tys. zł., a wreszcie strata 754,592 zł. wskutek bezpodstawnego przyjęcia zasady waloryzacji dla sum, które skarż państwa zapłaci za p. Lubomirskiego tytułem rat bankowych.

Mamy nadzieję, że nowy minister rolnictwa nie podpisze tej umowy i uchroni skarż państwa od straty.

TELEGRAMY

Włosi o stosunkach polsko-niemieckich

Rzym. — „Corriere d'Italia” porusza sprawę stosunków polsko-niemieckich omawiając wybory do rad gminnych na Pomorzu i w Poznańskim. Dziennik wykazuje, jak minimalne wyniki osiągnęli niemiecy w tych wyborach, przytaczając to, jako dowód niewątpliwą polskości tych terytoriów, których przynależność do Polski niemiecy chciałby kwestionować.

W dalszym ciągu „Corriere d'Italia” wskazuje na rozwój Gdańska, jako portu i centrum przemysłowego, dzięki związkowi z Polską, oraz podkreśla, że rewizja t. zw. korytarza dla dania swobody 1,600,000 niemiecom, a jednocześnie zatamowania swobodnej komunikacji narodów 30-miljonowemu przez odcięcie go od morza, byłoby przyzwołe niesprawiedliwość.

Artykuł, oparty na cyfrowych danych, dotyczących się obrotu w portach, wyborów oraz stosunków ekonomicznych, wykazuje dobitnie bezpodstawną niemieckich zarzutów i projektów rewizyjnych.

„Berliner Tageblatt” o Polsce.

Berlin. „Berliner Tageblatt” omawia w artykule wstępnym korespondenta warszawskiego Michny zaangażowanie przysilenia w Polsce i stwierdza, że Marszałek Piłsudski pokrzywał tendencje faszyzowskiej dyktatury w Polsce, która miała wejść w życie według wzoru Mussoliniego. W łonie gabinetu Skrzyńskiego tkwią dwa niebezpieczeństwa. Skrajnie przeciwno stwo między reakcyjnymi ministrami n-cjonalistycznymi, a socjalistami i osoba Stanisława Grabskiego zapamiętałego wroga szkół mniejszościowych.

Wczorajsze expose Skrzyńskiego nazwa organ demokratyczny suchem i czysto dyplomatycznym. — Program rządu nie przyniósł nic nowego.

Panika wśród kolejarzy niemieckich

Berlin. W związku z obradami nad budżetem kolei niemieckich generalna

dyrekcja kolejowa zarządziła redukcję 200,000 urzędników kolejowych. Zarządzenie to wywołało niestłuchany popłoch wśród kolejarzy. Kolejarze, którym grozi redukcja, zdecydowali poczynić wszelkie kroki a w razie ostatecznym zapowiedzieli nawet strajk. Reszta kolejarzy, znajdując się pod wpływem swoich kolegów, zdecydowana jest ich popierać.

Wrzenie w partji liberalnej.

London. Prasa podkreśla nowe wrzenie w partji liberalnej, spowodowane niechęcią Lloyd George'a przemianom do kasy partyjnej funduszy dawnej partji na rodowo liberalnej.

Potwierdza się wiadomość o porozumieniu się Lloyd George'a z Mac Donaldem.

Król Sjamu umarł

London. Z Bangkok donoszą o nagłej śmierci króla Sjamu. Tron po zmarłym królu przechodzi w drodze sukcesji na brata zmarłego, księcia Pradzihipok.

O odszkodowaniu b. domów panujących.

Berlin. Stronnictwo demokratyczne, które wniósł projekt ustawy o odszkodowaniu b. domów panujących w Niemczech, ogłasza obecnie komunikat, z którego wynika, że ustawa o odszkodowaniu dawnych dynastji niemieckich jest koniecznością, gdyż żądania niektórych dynastji przechodzą siły finansowe państw.

Tak np. Turynja z tego powodu jest zagrożona bankructwem.

Ameryka ma coraz więcej pieniędzy.

Urzędowe sprawozdanie najwyższych organów podatkowych Stanów Zjednoczonych podaje, że w ubiegłym roku su ma uiszczonych podatków wyniosła 690 milionów dolarów. — 74 osoby płaciło podatek dochodowy z jednego miliona dolarów rocznego dochodu, 3 osoby z pięciu milionów dolarów. Zaś Rockefeller junior zapłacił 6 mlj. dolarów, a o-baj Fordowie każdy po 2 mlj. dolarów podatku.

Walki w Rosji.

Moskwa. W okolicach Witebska oddziały armji czerwonej otoczyły oddział powstańców atamana Bielaka, który dnia 14 przeciwko władzy sowieckiej w okęgu lepelskim i witebskim. — Część powstańców była wzięta do niewoli, dowódca oddziału Bielak, nie widząc ratunku, zastrzelił się.

W okręgu samarkańskim GPU rozpoczęło aresztowanie zakładników z miew scowej ludności tubylczej. — 230 zakładników wywieziono do Troicka. W razie przyłączenia się ludności okręgu samarkańskiego do przeciwsowieckiego ruchu basmachów, zakładnicy mają być rozstrzelani.

Bezczelna propaganda.

Moskwa. Centralna komisja niezamoznych włościan w Charkowie wydała odezwę do ludności Ukrainy sowieckiej, nawołując ją do zbierania składek na rzecz „głodującej ludności Galicji wschodniej”. Prasa sowiecka donosi, że na skutek tej odezwj „organizacje niezamoznych włościan na Ukrainie rozpoczęły szeroką kampanję agitacyjną”.

Przymusowe małżeństwo księży w Meksyku.

Donoszą z Meksyku, że w stanie Damaśka zniesiono urzędowo celibat. Wydane zostało rozporządzenie, wedle którego tylko księża żonaci mogą odprawiać nabożeństwa. Pięciu księży katolickich, którzy protestowali przeciwko temu, zostało aresztowanych.

Pekin zdobyty przez stronników sowieckich.

Pekin. Pekin został obsadzony przez pozostającego pod wpływami sowiec-

Legjoniści i P. O. Wiacy

Dnia 29 listopada b. r. o godz. 4-ej po poł. w lokalu Związku Strzeł. ul. [Kosciuszki Nr. 24

Walne Zebranie

b. legionistów i b. peowalok omawiane będą sprawy:

- 1) Obecna sytuacja polityczna.
 - 2) Wybory do Rady Miejskiej.
 - 3) Krzyż Legionowy.
- Za Zarząd Zw. Leg. i P. O. W.
Stefan Wojnar-Byczyński

Nadszedł transport świeżych

SARDYNEK

W OLIWIE

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

DOM IMPORTOWY

LEON PIOTROWSKI

„Mokka Kawa”

Częstochowa, 11-ga Aleja 24. — Telef. 1 i 240.

kimi chrześcijańskiego generała Penglu-Siang. Liczą się z upadkiem dotychczasowego rządu centralnego i utworzenia nowego, uległego Pengowi.

Walka górników na Śląsku niemieckim.

Bytom. Na Śląsku niemieckim rozgrywa się obecnie walka górników i hutników o podwyższenie zarobków i czas pracy. Metalowcy, zajęci w hutach na Śląsku niemieckim, domagają się zaprowadzenia z dniem 1 grudnia z powrotem 8-godzinnego dnia pracy i podwyższenia zarobków, zaś górnicy domagają się podwyższenia zarobków, oraz jednolitej taryfy zarobkowej dla wszystkich kopalni na Śląsku niemieckim. Robotnicy utrzymują, że na niemieckim Śląsku jest najdłuższy czas pracy, a zarobki najniższe. Rząd niemiecki w tej walce popiera przedsiębiorców, twierdząc, że z powodu fatalnej koniunktury — w Niemczech nie może być mowy ani o podwyższeniu zarobków, ani o zmniejszeniu czasu pracy.

Wykrycie broni i amunicji

Królewiec. Policja wykryła tu ponownie wielkie zapasy broni i amunicji, a m. in. 5 kulmiotów i kilka sztuk granatów ręcznych. Broni ta była własnością organizacji hitlerowskich Prus Wschodnich.

Znów szajka szpiegowska

Wilno. Z Kowna donoszą: Władze policji aresztowały znów 5 osób, które inkryminują uprawnienie szpiegostwa na rzecz Polski. Wśród aresztowanych znajdują się 3 rosjan, 1 polak i 1 litwin. — Dwa są oficerami służby czynnej. — Sędztwo jest już ukończono. Oskarżonym grozi kara śmierci.

Katastrofa w Neapolu.

Rzym. Wczoraj zawałił się pałac w Neapolu Santo Vero, grzebiąc pod gruzami wszystkich mieszkańców. Dotychczas zdołano wydobyć 14 osób. Pałac należał do najstarszych zabytków historycznych w Neapolu.

Konsekracja biskupa śląskiego

Katowice. Do nowoutworzonej diecezji katowickiej przyłączone zostały również dekanaty Śląska Cieszyńskiego, należące dotąd do Biskupstwa wrocławskiego. Biskup Hlond bawił w tych dniach w Cieszynie celem uregulowania spraw Generalnego Wikariatu, który z dniem 1-ym grudnia przestanie istnieć. Konsekracja Biskupa śląskiego odbędzie się dnia 21 grudnia. Utworzył się tu Komitet Obywatelski z Wojewodą p. Biłskim na czele, który zajmie się godnym przygotowaniem uroczystości konsekracyjnych.

Gen. Żeligowski ministrem spraw wojskowych.

Warszawa. Na wniosek prezesa Rady ministrów Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dnia 27 listopada b. r. nominację generała broni Łucjana Żeligowskiego na ministra spraw wojskowych, zwalniając jednocześnie dekretem z tejże daty generała dywizji Stefana Majewskiego z kierownictwa tego ministerstwa.

Gen. Żeligowski miał pewne zastrzeżenia co do objęcia przez siebie ministerstwa, na szali jednak zaważyły przedstawienia marsz. Piłsudskiego i gen. Rozwadowskiego.

Gen. Żeligowski przedstawił się następnie marsz. Ratajowi i marszałk. Trampezyńskiemu.

Gen. Żeligowski już w armii rosyjskiej zdobył szlify generalskie, a na widownię wybił się szczególnie w czasie rewolucji. W armii polskiej zajął jedno z naczelnych stanowisk. Ostatnim jego czynem, który zapisał się w historii było oswobodzenie Wilna.

Komisarzem oszczędnościowym nadal p. Moskałewski.

Warszawa. Rada ministrów przyjęła do wiadomości oświadczenie pana prezesa Rady ministrów, że na stanowisku nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego zostanie nadal wojewoda lubelski, p. Moskałewski.

Likwidacja majątków niemieckich.

Warszawa. W wykonaniu par. 16 programu rokowań polsko-niemieckich, przeprowadzonych w Warszawie 20 lipca 1922 r. przez ministra Kazimierza Olszewskiego i pełnomocnika niemieckiego von. Stockhammera, rozpoczęły się dnia 24 b. m. w Warszawie

Nowy Kurs kroju rozpoczyna A. Kotyńska

WE WTOREK, DN. 1-GO GRUDNIA R.B.

Kurs kompletny trwać będzie 5 tygodni. Kosztuje 60 zł.

Zapisy przyjmuje codziennie do poniedziałku 30 b.m. włącznie ul. Dąbrowskiego Nr. 8, (dom Fajertaga.



SZKOŁA TANCÓW BALETM. PARNASOWA

7 Aleja G. (Sala Rezureary) — Tel. Nr. 8-27.
Przyjmuje zapisy codziennie od godz. 5-ej — 9-ej wiecz. na kursy I, II, III i IV, oraz na komplet karnawałowy.
I kurs rozpocznie się dnia 10 grudnia o godz. 8.15 wiecz.
II kurs rozpocznie się dn. 9 grudnia o godz. 7-ej wiecz.
Komplet karnawałowy (miesięczny) rozpocznie się dnia 7-go grudnia o godz. 8.15 wiecz.
Uważaj! Program karnawałowy: Double-Step, Fox-trott, Tango Madern, Boston, Wiedziaki, Florida.
Lekcje odbywają się codziennie od II r. do II w. w komplecie.

NARODOWY KOMITET WYBORCZY

urządza

ZEBRANIE INFORMACYJNE

w sprawie wyborów do Rady Miejskiej

w niedzielę, tj. 29 listopada b. r., o godzinie 4-ej po południu, w sali „Resursy Rzemieślniczej”, na które zaprasza osoby sympatyzujące z Narodowym Komitetem Wyborczym.

Ważne dla pp. Lekarzy-Dermatologów!

Gabinet dermatologiczny z wyrobioną praktyką z komfortową poczekalnią w najlepszym punkcie Warszawy, z powodu wyjazdu do odstepienia zaraz. O bliższe informacje zwracać się listownie do p. Buchowskiego, Warszawa, ul. Wilcza 56 m. 21, albo telef. 403-61 w godzinach wieczorowych.

rokowania w sprawie stosowania art. 297 traktatu wersalskiego (likwidacja majątków niemieckich).

Delegacji polskiej wchodzącej w skład ogólnych rokowań polsko-niemieckich przewodniczył prof. Bohdan Wieniarski, prezes komisji G. U. L. w Poznaniu, zaś delegacji niemieckiej minister pełnomocny Geppert. Delegacja niemiecka przedstawi w dniu dzisiejszym pan Rauscher, pos. niemiecki w Warszawie panu premierowi Skrzyńskiemu.

Kredyty na rozbudowę kolei.

Warszawa. W r. 1926 mają być wykonane budujące się obecnie linie kolejowe na G. Śląsku, przy pomocy których da się obejść węzły kolejowe niemieckie i uzyskać połączenie ze Śląskiem Cieszyńskim.

Preliminowano również 5 milionów złotych na rozbudowę węzłów kolejowych, a przedewszystkiem węzła warszawskiego, która będzie kosztowała 3 miliony złotych. W innych dziedzinach, ze względów oszczędnościowych, inwestycje będą ograniczone. Nowe linie kolejowe Herby — Podzamcze i Bydgoszcz — Gdynia będą fundowane z pożyczek zagranicznych.

O spókoju na pograniczu

Wilno. W dniu 30 bm. na pograniczu sowieckim w pow. wilejskim nastąpi spotkanie komisji parylejowej. — Stronę polską reprezentować będzie stałosta tego powiatu i oficerowie K.O.P. Poruszone będą sprawy ostatnich wypadków nad granicą i częstego ostrzeżenia polskich posterunków z strony sowieckiej.

Miesiąc więzienia za obrabę pos. Witosa.

Warszawa. W dniu 8 marca r. b. p. Tadeusz Długoszewski w sali Muzeum-Przemysłu i Roln. w Warszawie wygłosił odczyt, w czasie którego użył obraźliwych słów pod adresem posła Wincentego Witosa, który na skutek tego, czując się słusznie dotknięty, wniósł skargę przeciw p. D.

W dniu wczorajszym w Sądzie Okr. w Warszawie odbyła się ta sprawa. — Sąd po przesłuchaniu świadka posła Szuszcika, który potwierdził słuszność skargi pos. Witosa, ogłosił wyrok, skazujący p. Długoszewskiego za obrabę posła Witosa na jeden miesiąc więzienia bez możliwości zamiany tej kary na grzywnę.

Nowaczyński już opuścił więzienie.

Warszawa. Znany publicysta literat, Adolf Nowaczyński, skazany wyrokiem sądu okręgowego w Warsza-

wie na 14 dniowe więzienie za udział w pojedynku z pułk. Dzwonkowskim, opuścił więzienie po odbyciu kary.

P. Adolf Nowaczyński w więzieniu mokotowskim odsiadywał karę w osobnej celi. Podczas odbywania kary ukończył dramat, który ma niebawem wejść na scenę Teatru Narodowego.

Wczesna zima.

Lwów zasypany śniegiem. — Pod śniegiem Zakopane.

Z różnych przepowiedni o zimie te gorocznej sprawdzać się zaczyna prze powiednia o zimie wczesnej i ostrej. Obok gwałtownego spadku temperatury w Niemczech i Francji, obecnie przynoszą deszpeze wiadomość o pierwszym śniegu w Anglii, mrozie i gwałtownym wiatrze. Zjawisko to nie było tam widziane o tej porze od lat z górą 60.

Nie mylił się państwowy instytut meteorologiczny w Warszawie, zapowiadając wczesne ostre mrozy i śnieżyce w Małopolsce. Oto wczoraj był formalnie Lwów zasypany śniegiem. Wskutek wielkich opadów śnieżnych pociąg krakowski do Lwowa nie przybył. Również nie kursują lwowskie pociągi podmiejskie. Śnieg pokrywa ulice na wysokość pół metra, wobec czego ruch samochodowy został ograniczony.

W Zakopanem również spadł obfity śnieg, pokrywając ziemię na wysokość 30 cm. Temperatura spadła do 6° C. poniżej zera. Warunki dla sportu znakomite.

W Krakowie jest jak dotąd nieco lepiej. Temperatura znacznie spadła, śnieg spadł nocy ubiegłej wymiotti wiat, a potem stopiło słońce w porze południowej. Zbierające się ciężkie chmury zapowiadają obfity opad śnieżny.

Tak więc wielka zima wkroczyła.

Mord polityczny na Górnym Śląsku.

Lagiewniki. Wczoraj o godz. 7.30 dokonano tu wielkiego mordu politycznego na osobie znanego działacza polskiego, Szankowskiego. — Zamach skierowany był jednak przeciw przerosowi Z. O. K. Z. Wilczkowi, który ze stał tylko raniony. Zamachu dokonano w aptece prezesa Wilczka.

Policja aresztowała przynajmniej siedmiu scowych hakatystów i jego syna. — Szczegóły śledztwa są trzymane narazie w tajemnicy.

Mord wywołał olbrzymie wzburzenie wśród ludności. Niewątpliwie odbije się na głośnym echem na Górnym Śląsku i w całej Polsce. Morder-

stwo dokonane ostatnio przez Niemców jest dowodem, że akcja ich chwyta się środków, wobec których jedyną odpowiedzią będzie mógł być tylko gwałt jako akt samoobrony.

Krwawa tragedia miłosna

Naczelnik poczty popełnił podwójne morderstwo

Wilno. — Wczoraj rozegrała się tutaj straszna tragedia. Naczelnik poczty w Lunczapiach, Piątkowski przed miesiącem rozszedł się ze swoją żoną Olgą, która zamieszkała w mieszkaniu swojego ojca. Wczoraj do mieszkania swojej żony przybył Piątkowski i błagał ją, aby wróciła do niego. W mieszkaniu Piątkowskiej był wówczas obecny b. oficer Snarski. Piątkowska odmówiła, wówczas maż jej dał kilka strzałów do Snarskiego, a następnie do żony. Po dokonaniu zabójstwa Piątkowski wybiegł na ulicę i zwracając się do pierwszego napotkanego posterunkowego, oświadczył: „proszę mnie aresztować — zabłem żonę”. Ciężko ranny Snarski daje słabe oznaki życia.

Z dnia

Skończyły się słoty jesienne, Nastają zimne przymrozki, W grudy zmienilo się błoto, O całość obuwia mniej troski.

Gdy słońce zabłyśnie zimowe, Wszystko się błyszczy od sronu: Srebro na dachach i drzewach, Brak tylko srebrnego bilonu. Ac.

KRONIKA.

- **Adwent.** Pierwsza niedziela adwentowa przypada w dniu 29 bm. Od dziś więc aż do Bożego Narodzenia odprawiane będą na rannej Mszy t. zw. Roraty. — Podczas adwentu śluby i zabawy tancezne są przez Kościół zakazane.

- **Opłatki świąteczne.** Podaje się do wiadomości parafian tak od św. Zygmunta, jak i od św. Rodziny, że opłatki z okazji świąt Bożego Narodzenia mogą różniczość po domach tylko zakrystjanie, zaopatrzeni w odpowiednio upoważnienie od proboszcza.

- **29 Listopada u Harcerzy.** Dziś, w niedzielę o godz. 4 m. 30 po poł. na podwórku I Gimn. Państw. im. H. Sienkiewicza (III Al. 56) odbędzie się uroczysty obchód listopadowy, urządzony przez miejscowe hufce harcercskie. Na całość złożą się: śpiewy i gawęda przy ognisku, oraz przyrzeczenie harcerek i harcerczy.

Komendy hufców harcercskich zapraszają za naszym pośrednictwem na tę uroczystość — członków Koła Przyjaciół Harc. i sympatyków Związku Harc.

Podobny obchód, urządzony w ub. roku w parku 3 Maja, pozostawił w pamięci uczestników nader miłe wrażenia.

Obchód rocznicy powstania listopadowego.

Dziś, w niedzielę odbędzie się uroczysty obchód rocznicy powstania listopadowego, urządzony staraniem częst. Koła Oficerów Rezerwy a pod protektoratem gen. S. Wróblewskiego, dowódcy 7-ej Dywizji.

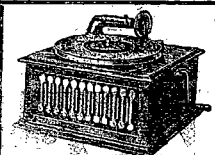
Program uroczystości jest następujący: o godz. 9-ej min. 30 solenne nabożeństwo na Jasnej Górze w Wielkim Kościele, z udziałem społeczeństwa, organizacji, związków, stowarzyszeń i korporacji miejscowych ze sztandarami. W nabożeństwie weźmie również udział korpus oficerski i oddzia wojskowe, które po nabożeństwie odbędą defiladę na placu jasnogórskim.

Wszyscy oficerowie rezerwy tak członkowie Związku, jak i niestowarzyszeni proszeni są o przybycie na zbiórkę o godz. 9-ej rano przed gmach Magistratu.

O godz. 8-ej wiecz. w sali Straży Ogniowej odbędzie się Akademia o nast. programie: prelekcja mjr. rezerwy p. Krawczyńskiego, śpiew solowy p. Horzowskiej, solo skrzypce dyr. Burski, chór robotniczy z Wyczerp pod batutą dyr. Makoszy i koncert orkiestry 27 p.p. pod batutą kapelm. Sawickiego. Bilety wejścia w cenie 50 gr. i 1 zł. wcześniejszej nabywać można w sklepie Administracji „Gońca” (III Aleja 26). Niewątpliwie tak w nabożeństwie.

Patefony od 110 zł.

Kupujcie tylko PATEFONY, które grają



PŁYTY od 3,50 zł.

nie igłami, lecz KULKĄ SZAFIROWĄ

NADSZEDŁ ŚWIEŻY TRANSPORT.

Sprzedaję na raty. — Bardzo dogodny warunki.

Generalne i wyłączne przedstawicielstwo na wojew. Kieleckie, Zagłębie Dąbrowskie i m. Radomsko. CZĘSTOCHOWSKI SKŁAD PATEFONÓW PRZY SKŁADZIE MASZYN DO SZYCIA.

THE KASPRZYCKI COMPANY

Oddział w Częstochowie, Aleja 43.

Prosimy odwiedzić nasz skład. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna

Cenniki i katalogi na żądanie bezpłatnie.



Restauracja „PARYSKA”

II-ga Aleja Nr. 19, — telefon na miejscu. w Gmachu Banku Ziemiańskiego.

Po ukończonym gruntownym remoncie według nowoczesnych wymagań otwarta będzie w dniu 1-go Grudnia i prowadzona pod fachowym kierownictwem

J. Grabowskiego.

jak i Akademii wezmą udział jak najszersze warstwy społeczeństwa miejscowego.

Przypomnienie. Przypominamy, że w sobotę, dn. 28 go bm. o godzinie 7-ej i pół wieczorem w sali Straży Ogniowej odbędzie się wielkie zebranie przedwyborcze, — zwołane przez Mieszkański Komitet Wyborczy Chrześcijańskich Organizacji.

Sekretariat Mieszkańskiego Komitetu Wyborczego. Biuro Sekretariatu Mieszkańskiego Komitetu Wyborczego Chrześcijańskich Organizacji mieści się w siedzibie Stow. Kupców Polskich (III Aleja 54).

Zebranie Narodowego Komitetu Wyborczego. Dziś, w niedzielę o godz. 4-ej po południu w Stow. Rzemieślniczo - Przemysłowym odbędzie się zebranie przedwyborcze informacyjne dla rzemieślników i sym patyków Narodowego Komitetu Wyborczego.

Biuro Narodowego Komitetu Wyborczego. Biuro Narodowego Komitetu Wyborczego do Rady Miejskiej w Częstochowie udziela wszelkich informacji w zakresie wyborów. Adres: I Aleja № 9—Resursa Rzemieślnicza. Od g. 11 rano do 6 wieczorem.

Zebranie przedwyborcze właścicieli nieruchomości. Dziś, w niedzielę, 29 b.m. o godz. 4-ej po południu, w lokalu Stow. właścicieli nieruchomości odbędzie się zebranie przedwyborcze właścicieli nieruchomości, celem omówienia sprawy wyborów do Rady miejskiej.

Referat w sprawie wyborów wygłosi dyr. Piodowski.

Zebranie przedwyborcze urzędników i pracowników biurowych. Dziś, w niedzielę, 29 b.m. o godz. 4-ej po południu, w siedzibie Stow. Kupców Polskich, odbędzie się informacyjne zebranie przedwyborcze urzędników państw. i komunalnych oraz pracown. biurowych prywatnych w sprawie wyborów do Rady miejskiej.

Na zebraniu przemawiał będzie prof. Kozicki.

Osobiste. Częstochowianie, wychowawcy i Gimm. państw. im. H. Sienkiewicza, pp.: Tadeusz Plebanek, Wacław Bogucki i Kazimierz Gałusiński ukończyli w miesiącu października r.b. Wydział praw i nauk politycznych Uniwersytetu Warszawskiego z tytułem Magistrów Praw.

Jubileusz 50-lecia Zgromadzenia SS. Nazaretanek.

Zgromadzenie Sióstr Najsw. Rodziny z Nazaretu założone zostało w Rzymie 1875 r., za pozwoleniem i błogosławieństwem Ojca św. Piusa IX, przez czcigodną Matkę Marię od Pana Jezusa Dobrego Pasterza (Franciszka Siedliska), osobę niezwykłych cnót i przymiotów, zmarłą w Rzymie 21 listopada 1902 r. w opinii świętobliwości.

Sióstr w Zgromadzeniu jest obecnie 1531. Zgromadzenie posiada Domy: w Rzymie Dom główny, w Albano Nowicjat, we Francji jeden Dom, w Enfield (Anglia) jeden Dom i dwie szkoły parafjalne, w Polsce prowincja z Nowicjatem w Grodnie i 12 domów. W Ameryce 62 domy, podzielone na

Walne zebranie.

W niedzielę, dnia 29 listopada 1925 r. o godzinie 1 p.p. w sali Teatru Ludowego przy ul. Krakowskiej Nr. 13, odbędzie się Walne Zebranie wszystkich członków Chrześcijańskich Związków Zawodowych.

W sprawach bardzo ważnych i pilnych, obecność wszystkich członków konieczna.

Posiedzenie komitetu wyborczego

W niedzielę, dnia 29 listopada 1925 r. o godz. 4 p.p. w lokalu Chrześcijańskich Związków Zawodowych przy ul. Krakowskiej Nr. 24., odbędzie się posiedzenie „Narodowego Chrześcijańsko-Demokratycznego Komitetu wyborczego”.

Prezydium komitetu prosi o przybycie wszystkie osoby wchodzące w skład komitetu.

trzy prowincje: w Pittsburgu, Pa., w Philadelphie, Pa., w Chicago III i Nowicjacie w Desplaines pod Chicago.

W istniejącym w Częstochowie Gimnazjum żeńskim SS. Nazaretanek dziś sięjsza uroczystość jubileuszu 50-lecia Zgromadzenia poprzedziły nabożeństwa w kaplicy gimnazjalnej: w czwartek, piątek i sobotę (triduum) msza św. rano, po południu benedykcja każdego dnia. Z okazji uroczystości sobota jest dniem wolnym od zajęć szkolnych w Gimnazjum.

J. E. ks. Biskup Dzidowiecki nadał telegram z błogosławieństwem i życzeniami.

Walne zgromadzenie Straży Ogniowej. Dziś, w niedzielę po nabożeństwie o godz. 9-ej rano w kościele św. rano. Rodziny odbędzie się w sali Straży zgromadzenie walne Straży Ogniowej Ochotniczej w Częstochowie. Porządek dzienny przewiduje m. in.: sprawozdanie z dotychczasowej działalności oraz wybór 8 członków Zarządu i 3 czł. Komisji rew., naczelnika Straży i jego zastępcy.

Sztandar górników z kopalni „Aleksander”. W kopalni „Aleksander” w Dźbowie, gdzie pracuje 450 górników, pomimo ciężkich warunków materialnych, drogą mozolnie przez kilka miesięcy zbieranych składek zdolano nabyć piękny sztandar górniczy z wizerunkiem św. Barbary, patronki górników. Poświęcenie sztandaru odbędzie się w dn. 4 grudnia, tj. w dniu patronki górników w kościele św. Barbary w Częstochowie.

Z inicjatywy kierownika kopalni, p. W. Prysaka, nabyto również mundury górnicze w komplecie oraz założona została własna orkiestra, tak; iż w dn. 4 grudnia górnicy z kopalni „Aleksander” przybędą do Częstochowy pod swym nowym sztandarem, w mundurach i z własną orkiestrą na czele.

Pomoc żywnościowa dla bezrobotnych. — Biuro Związku miast polskich poczyni starania o rozszerzenie pomocy aprowizacyjnej dla pozostających bez pracy na: Dąbrowę Górniczą, Będzin, Czeladź, Zawiercie, Krosno, Drobobycz i Bydgoszcz. Władze poprzednie zdecydowały, że akcja ta objąć ma tylko Łódź, Sosnowiec, Bielsko, Oświęcim, Częstochowę i Włostok. Podjęte będą również starania w min. przemysłu i handlu w celu uzyskania dla zarządów miast odpowiedniej ilości węgla po cenach eks-

portowych dla rozdania pozostającym bez pracy.

Zakupy sowieckie w fabrykach częstochowskich. Jak już donosiliśmy, fabryki miejscowe, m. in. „Częstochowianka”, otrzymały większe zamówienia z Rosji. W ub. srode przybyła do Częstochowy sowiecka misja handlowa w celu zawarcia tranzakcji z fabrykami. „Częstochowianka” otrzymała zamówienie na milion sztuk worków.

Wielki koncert w Gimn. państw. Jak już donosiliśmy, w sobotę, dn. 5 grudnia w sali I Gimm. państw. na rzecz najpilniejszych potrzeb szkoły odbędzie się wspaniały koncert, w którym łaskawy udział wezmą: ks. kan. Kossowski, ks. Ciembartowski i p. prof. Kopecka. — Po bilety wejścia należy się zwracać wcześniej do kancelarii Gimm. (III Aleja 56) codziennie od godz. 6—7 wieczorem.

Chleb podróżni! W piekarniach częstochowskich cena chleba podwyższona została o 3 gr. na kilogramie, tak; iż bochenek dwukilogramowy chleba jasnego kosztuje 76 gr. Zaznaczyć należy, iż cena ta utrzymywała się do dn. 15 bm., w którym to dniu obniżona została na 70 gr., obecnie zaś p. piekarze podnieśli cenę chleba akurat o tyle groszy, ile przedtem uważali za stosowne opuścić. W każdym bądź razie raptowna podwyżka cen chleba jest dość przykra niespodzianką dla uboższej ludności!

Stan bezrobocia na terenie woj. kieleckiego

Według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy na terenie Województwa Kieleckiego, za czas od 14 do 21 listopada r.b. wykazuje ogólną przybliżoną liczbę 35.375 bezrobotnych, a mianowicie: na terenie P.U.P.P. w Kielcach (powiaty: Kielecki, Miechowski, Jędrzejowski, Pińczowski, Stopnicki i Włoszczowski) — 3400 bezrobotnych; na terenie P. U. P. P. w Radomiu z Ekspozyturą w Końskich (powiaty: Radomski, Konecki, Opoczyński i Koziński) — 4.005 bezrobotnych; na terenie P.U.P.P. w Ostrowcu (powiaty: Opatowski, Iłżecki i Sandomierski) — 1895; na terenie P.U.P.P. w Sosnowcu łącznie z Ekspozyturą w Zawierciu (powiaty: Będziński i Olkusiński) 22.375 bezrobotnych i na terenie P.U.P.P. w

Częstochowie (pow. Częstochowski) — 3.700 bezrobotnych.

W stosunku do poprzedniego tygodnia wykazana wyżej ogólna liczba bezrobotnych wzrosła o 989 osób.

Bezrobocie wzrosło w przybliżeniu w rejonie P.U.P.P. w Kielcach o 550 osób; głównie z powodu powrotu sezonowych robotników rolnych, zapośredniczonych z wiosną do majątków ziemskich w Polsce; po ukończeniu robót pólnych w rejonie P.U.P.P. w Radomiu o 3000 osób, wskutek zamknięcia fabryki Chemicznej w Radomiu, Zakładów Przemysłowych „Wulkan” w Opocznie oraz zwolnienia robotników z robót kanalizacyjnych w Radomiu i drogowych w powiecie Końskim; w rejonie P. U. P. P. w Częstochowie o 150 osób z powodu redukcji robotników zatrudnionych przy ro-

Gotowe Ubrania

Garnitury marynarkowe, palta zimowe, spodnie do butów, ciepłe kamizelki, szlafroki, serdaki, paletka zimowe i ubranka dla dzieci, mundurki do szkół, burki, futra na zamówienia

Robota solidna. Ceny przystępne.

R. TRAWIŃSKI

Częstochowa, II-ga Aleja Nr. 24. I-sze piętro front.

MALARZ SZYLDÓW I POKOJÓWY

wykonywa wszelkie roboty malarskie

M. Kuszczyński

Częstochowa, III Aleja Nr. 60.

PAPIER CIENKI BUTELKOWY

DLA SKŁADÓW WIN I APTEK POLECA:

Sklep „GOŃCA”

II-ga Aleja, 26. — Tel. 50.

Kino-Teatr Nowy
II Aljoja 43
Od wtorku 24 listopada i dal następo.
Ostatni seans o 9 i pół wiecz.

Jednocześnie z Warszawą! Rekordowy film na naszym ekranie!
PRZED BITWĄ
(„VEILLE D'ARMES”)
Pozmimo parokrotnie wyższej dzierżawy tego obrazu, całym uprzywilejeniem wszystkim podawajemy ceny niepodwyższone krzesła 1 zł. (tarcz. 2 pod.) Pozw. w dniu powszednio 5, w soboty o 4, w niedzielę i święta o 3.

Ostatnie wszechświatowej sławy arcydzieło - produkcji francuskiej w 9 aktach podług powieści **Claude Farrera**. Realizacja znakomitego **J. de Barsanelli**. W roli głównej słynna tragiczka rosyjska **NINA VANNA** w otoczeniu znakomych artystów. Uniwersalny obraz, pełen treści napięcia dramatycznego i przepychu.

botach sezonowych, zwłaszcza budowlanych w związku z zbliżającą się zimą.

W ciągu ub. tygodnia zapośredniczyły P.U.P.P. w kraju — 343 osób i na wyjazd do Francji — 435 bezrobotnych, w czem 120 robotników rolnych, 53 górników, 4 robotnice włókienki, oraz 258 robotników niewykwalifikowanych.

Strzelające armaty na ulicach Częstochowy. W dn. 4, 5 i 6 grudnia r. b. na ulicach naszego miasta pojawiły się specjalnie skonstruowane armaty, z których każdy wystrzelić może dla siebie kulę zwycięstwa. Każda kula zawiera żeton pamiątkowy, co czwarta zaś — cenne niespodzianki: kupony na maszyny do szycia, konie, rowery, zegarki, okrycia zimowe, platery i t. p., które wydawane będą natychmiast. — Cennu kuli 1 zł., dochód zaś przeznaczony jest na „Dom Żołnierza”.

Niewątpliwie więc wielu będzie cichych, którzy strzelać będą z tak doborczych armat.

Sąd Doraźny w Częstochowie. Jak się dowiadujemy, w czwartek, dn. 3 grudnia r. b. odbędzie się w mieście naszym posiedzenie Sądu Doraźnego, na którym rozpatrzona zostanie sprawa napadu rabunkowego na Syndykat rolniczy. Sprawcom napadu grozi conajmniej długoletnie więzienie.

Zniżka opłat za rozmowy telefoniczne na poczcie. Od 1 grudnia br. dotychczasowa opłata 20 groszy za każde 3 minuty rozmowy telefonicznej miejscowej, prowadzonej z rozmówcą z abonamentami tej samej ok. i rozmównicą centrali, zostaje obniżona na 15 groszy.

Zmiany personalne w policji. Jak donosi prasa, etaty urzędników cywilnych w Policji Państwowej zostają zniesione, a to z tego względu, że nie można ich było używać do służby czysto policyjnej.

Miejsca ich objęma funkcjonariusze wyżsi i niżsi, ci zaś z urzędników, którzy zadeklarują swoją chęć wstąpienia do policji, zostaną wysłani do szkoły policyjnej po ukończeniu której porócą na swe stanowiska.

Również zostaje zniesiony etat maszynistek, które przejdą na etat posterunkowych i starszych posterunkowych wzgl. na kontraktowe.

Zmiany te mają być przeprowadzone z dniem 1 grudnia.

Procenty kelnerów. Ogólnokrajowy zjazd wydziału Centrali Stów, właścicieli restauracji, hoteli, pensjonatów i pokrewnych zawodów, odbył 4 i 5 listopada r. b. w Warszawie, powziął m. in. uchwałę, aby procenty kelnerów doliczane były oddzielnie do rachunków, a nie, jak dotąd, stanowiły część składową kalkulacji potraw. — Uchwała ta ma być wprowadzona w życie na całym terenie Państwa Polskiego od dn. 1 stycznia 1926 r. System ten obowiązuje bez zmiany w całej dzielnicy Wielkopolskiej.

Z kino-teatrów

Teatr „Odeon” wystawia wielki i wspaniały film p. t. „Paryska zabawa”. Film ten, którego ciekawa treść zawiera dramat życia artystki paryskiej, wzbudził sensację wśród publiczności największych teatrów światłych ze względu na olśniewającą scenę, zdjęcia wielkich dancigów, zarówno jak i grę artystów z słynną pięknością, Lili Damita, na czele.

Kino-teatr „Nowy” — demonstruje potężny film p. t. „Przed bitwą”, opracowany według słynnej powieści Claude Farrera. Jest to wspaniały dramat o niezwykle silnem napięciu, na specjalną zaś uwagę zasługują zdjęcia gro-

PRACOWNIA TRUMIEN FRANCISZKA IWANŃSKIEGO
w Częstochowie, ul. Krakowska № 15 (naprzeciw Kościoła Św. Rodziny).
Poleca dany wybór trumien i wieńców oraz wynajmuje karawany ozdobne na gimnastyki. Ceny: przystępne: trumina duża z wycieczką od 10 zł., duża wozowa z żelaznem okładem 80 zł.
ZAKŁADY POGRZEBNE Z GÓTOWICZKI I NA-RATY.

NA-RATY!!!
Baczność!
Na Gwiazdkę!
NAJWIĘKSZY WYBÓR
PATEFONÓW, GRAMOFONÓW
i płyt z najnowszymi nagraniami. Wybór: **HOLED**, Poraj, skrzypce, mandolina, gitary, balabajki, harmonie, Zabawki, konie, wózki dreźny, rowerki, piłki sportowe, gry towarzyskie, gwizdki, wycieczki, flaki, bujanki dla dzieci i t. p.
WYBÓR NA-RATY.
Poleca FIRMA!

Patefon
właściciel **EDWARD PUCEK**
wszelkie przeróbki, naprawy i części zapasowe na miejscu. ulica Fanny Marii Nr. 19, (w Omechu Banku Ziemiańskiego).

Członkowie wszystkich poszczególnych Chrześcijańskich Związków w Zawodowych „Ogólna Robotniczego” i Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, przybędzie licznie na zebra-
nie jakie odbędzie się w niedzielę, 29 listopada r. b. w sali „OGNISKA ROBOTNICZEGO” przy ul. Krakowskiej pod № 13. Początek zebrań o godz. 1-ej po poł. **SPRAWY BARDZO WAŻNE.**

żnej bitwy morskiej. W roli głównej słynna tragiczka Nina Vanna.
Teatr „Nowości” wywiela słynny film amerykański p. t. „Piekielna noc”. Akcja fascynującego dramatu toczy się na lądzie i morzu. Treść obrazu nader ciekawa. Na scenie w niedzielę i poniedziałek ostatnie występy artystów: pp. Poraj-Poreckiej — śpiewaczki, Czechowskiej — tancerki i „Bolskiego — humorysty w nowym, zmienionym repertuarze.
Kino-teatr „Uciecha” (Dąbrowskiego 12) demonstruje dwie następne serie niezwykle sensacyjne filmu p. t. „Sherlok Holmes w Ameryce”. Przygody detektywistyczno-kryminalne ściany krew w żyłach, walka zaś z tajemniczą bandą opryszków staje się coraz bardziej interesująca.

Trup niewiasty w kołach młyńskich.

W pobliżu pow. częstochowskiego położona wieś Niwki, gm. Krośnice, była terenem okropnej tragedji. Mieszkanca tej wsi, córka ubogiej wdowy — Jabłońskiej, Michalina była — urodziła dziewczyną. Ubiegali się też o jej względy okoliczni chłopcy, lecz piękna Michalina nie dbała o to, kochając się w Janku, jak go pospolicie we wsi nazywano. Rodzice Janka nielaskawie patrzyli na te amory, gdyż przeczuli mu bogatą pannę za żonę, sami będąc zamożnymi. Janek z początku ani słuchał nie chciał o ożenku, lecz po kilku burzliwych starciach z rodziną widocznie dał się przekonać, gdyż zaczął unikać Michalinę. — Ta jednakowoż nie wierzyla w pogłoski, a wierzyła w swego Janka i czekała, aż się doczekają...
Przed kilku dniami miał się odbyć ślub Janka Puchaty z zamożną córką ich sąsiada — Palusińskiego. Złudzenia pierzchy — Michalina, która miała wkrótce zostać matką, udala się w przeddzień wesela do swego najbliższego, lecz ten nie chciał się ani widzieć. Zrozpaczona dziewczyna przepłakała całą noc, a rano w dzień ślubu niewiernego rzuciła się do stawu około młyna. Woda zniosła ciało nieszczęśliwej pod koła młyńskie, które ją poszarpały. Zmasakrowanego, zakrawionego trupa wyciągnięto dopiero wieczorem i złożono na drodze, który miał przechodzić orszak weselny. Panna Palusińska, dowiedziawszy się o wszystkim, zerwała z Puchatą, nie chcąc ani słyszeć więcej o narzeczonym.

W ten sposób zmarła Michalina zemściła się — ślub się nie odbył.
— **Śmierć od pobitoła kijami.** Przed kilkoma dniami w Dźbowie, na odbywającej się w mieszkaniu Józefa Stachurskiego zabawie, pobity

wało w Berlinie 6 zł. 26 gr. za kg., w Londynie 6 zł. 76 gr., w Warszawie 5 zł. 16 gr., słonina kosztowała w Berlinie 5 zł. 13 gr. za kg., w Londynie 5 zł. 46 gr., w Paryżu 3 zł. 68 gr., w Warszawie 3 zł., mięso kosztowało w Berlinie 3 zł. 70 gr. za kg., w Londynie 3 zł. 73 gr., w Wiedniu 2 zł. 87 gr. w Warszawie 2 zł. 16 gr.

Wywóz wyrobów emaljowanych do Rosji. — Jedna z naszych fabryk wyrobów emaljowanych, mająca kontakt finansowy z Berlinem i Wiedniem, sprzedała do Rosji wyrobów emaljowanych za 230 tys. dolarów. W obecnych warunkach jest nadzieja na większy eksport wyrobów emaljowanych do Rosji.

Z KRAJU

(-) **Kolejarze komuniści.** — Policja polityczna w Radomiu aresztowała „Kolejowy Komitet Komunistyczny” składający się z 7 osób, a miano wici: Tarapaty Józefa, Koszy Józefa, Ocieszy Zygma., Sobieńskiego Feliksa, Pałki Stanisława, Bielawskiego Bronisława i Sureckiego Wacława.

Zadaniem komitetu, według dochodzeń i zeznań, miała być specjalna praca wśród kolejowców w celu pozyskania ich dla wywołania rewolty na kolejach.

Policja, przez aresztowanie komitetu, przeszkodziła tej „zbożnej” pracy komunistów.

(-) **Sensacyjne samobójstwo w warszawskim urzędzie śledczym.** Wczoraj zgłosił się do urzędu śledczego w Warszawie handlowiec Witold Deutsch, ścigany przez policję poznańską za rzekomo popełnienie oszustwo. Po przesłuchaniu go przez sędziego, który wydał polecenie zatrzymania go w areszcie, kiedy miano go odprowadzać, wyjął z kieszeni butelkę kwasu karbolowego i wypił. Śmierć nastąpiła natychmiast.

(-) **Jak znaleźć bezpłatne i bezpieczne mieszkanie.** Wczoraj aresztowano w Warszawie po raz 53 niejakiego Batogowskiego, który nie mając mieszkania wpadł na bardzo dozwolony pomysł. Oto wypijał on zwykłe wieczorem trzy kielszki wódki i udawał się do policjanta, udając pijanego. Policjant doprowadził go do komisariatu, w którym przespiał całą noc, zaś rano był zwalniany. Proceder ten powtórzył wczoraj 53 raz.

Nocleg uzyskany w ten sposób kosztował go bardzo tanio, bo licząc kielszki wódki po 25 gr., płacił za przespanie 75 gr., nie licząc tego, że wypił wódkę.

HUMOR i SATYRA:

W magazynie miod
— Dobrze, biorę ten kapelusza za 50 złotych, ale proszę wystawić mi rachunek dla męża na 100 zł., a drugi na 300 zł., żebym mogła pokazać przyjaciółkom.

Dziwne
— Nie może się pan widzieć z panem dyrektorem. Właśnie jest w kąpieli.

— To dziwne, kiedym tu był cztery tygodnie temu, był również w kąpieli. Czy pan dyrektor kąpie się co miesiąc?

Mądra odpowiedź
Ojciec:—Jasiu, co ty piszesz?
Jasio:—List do Wandzi.
Ojciec:—Ale przecież ty nie umiesz pisać!
Jasio:—No to co, tatusiu, przecież Wandzia nie umie czytać.

OFIARY

Na budowę Kościoła św. Rodziny.
Sąd Północny Okręgu II-go 20 zł. złożone przez Marię Sowińską z powodu pogodzenia się z Aleksandrą Kepczyńską w spr. Nr. K. 3924/25.
Kielisz z cukierni „Cristal” za pobierania cen nadmierne został skazany na 21. 15 prze Dyrektora i daną gotówkę przekazuje się na sieroły podług uznania Redakcji.

Wszelkie roboty buchalteryjne, kalkulacyjne i bilansy, w zakresie przemysłu, handlu, kupiectwa, gospodarki rolno-leśnej i przemysłu drzewnego, zaprowadzanie ksiąg, oraz udzielanie porad właścicielom mniejszych firm, prowadzającym księgowość samodzielnie, — przyjmują rutynowane siły. Łaskawe oferty: Czesłochowa, skrzynka pocztowa 77.

Teatr „ODEON”

Od soboty 28 Listopada do środy 2 Grudnia b. r.

Szczegóły w programach.
Ostatni seans o 9 wiecz.

Wobec olbrzymich kosztów obrazu — Ceny miejsc podwyższono: Do Krzesła o 20 gr., do łóż o 50 gr.

„PARYSKA ZABAWKA”



Dziś wielki, nadzwyczajny „szlagier” sezonu!!

ZABAWKA PARYSKA

Dramat z życia gwiazdy paryskiej — w 2-ch serjach i 10-ciu wielkich aktach. Całość w 1-ym programie!

W roli tytułowej słynna piękność primabalerina Wielkiej Opery Paryskiej **LILI DAMITA**.
Reżyserja słynnego **MICHAŁA KERTESZA**.

Teatr „NOWOŚCI”

Od niedzieli 29 Listopada do środy 2 Grudnia w l.

Początek w niedzielę o 3 w sobotę o 4 w dni zwykłe o 5 pp.

ERRAN I SCENA RAZEM!!! NAJĘKRANIE:

Mimo wysokich kosztów i wielkiej trudności udało się nam zakontraktować największe amerykańskie filmy, największe wytwórni światowej „First National Pictures”, które będziemy wyświetlać nie bacząc na wielkie koszty jednocześnie z Warszawą, lub jeszcze przed ukazaniem się na ekranach stolicy, pierwszy z tych filmów będzie wyświetlany od dziś pi.

PIEKIELNA NOC (TYLKO ONA)

jest to potężny dramat w 8 min. aktach, który rozgrywa się na ładzie i morzu, w dających i patkach. W roli głównej niezównana i piękna **NORMA TALMADGE**.

NA SCENIE:

ostatni połączony występ dnia 29-go Listopada 1925 r.
P. PORAJ-PORECHIEJ, P. CZĘSTOCHOWSKIEJ I E. BOLSIEGO.

OGŁOSZENIE.

Wiadomość publiczną, że w dniu 7 Grudnia b. r. o godzinie 10 rano we wsi Wyczerpach Dolnych, gminy Grabówka, odbędzie się droga przetargu ustnego sprzedaż majątku ruchomego zsekwestrowanego **HUCIE SZKŁA „PAULINA”** w Wyczerpach Dolnych, na pokrycie należnych od fabryki składek ubezpieczeniowych na wypadek bezrobocia, za ubezpieczenie od wypadków osób zajętych w Hucie szkła „PAULINA” zaległego podatku państwowego budynkowego za rok 1924, oraz Sejmikowego podatku drogowego za rok 1925 w ogólnej sumie 1490 zł. 96 gr. plus odsetki za zwłokę i koszty egzekucyjne, a mianowicie:

- 1) Szklak szarych 5000 mtr. oszacowanego na 16,000 zł.
- 2) Kasy ogniowatwe oszacowane na 1,000 zł.
- 3) 2-ch samochodów osobowych na 2,000 zł.
- 4) Maszyny do pisania oszacowanej na 200 zł.
- 5) Szklak stolowego oszacowanego na 400 zł.

Rzeczy przeznaczone do licytacji można oglądać w dniu przetargu na miejscu w Hucie Szklak „PAULINA”.

Wyżej opisane przedmioty mogą być sprzedane od ceny niższej szacunku jako w drugim terminie.

Wójt gminy Grabówka (—) **BIS.**

Tartak Parowy WŁ. BADORY

ul. Zaciszańska

Szrynka pocztowa 17.

Telefon 4-54.

TANIO I ŁADNIE

wykonują
**AFISZE
KLEPSYDRY
TABELE
KSIĄŻKI
DZIEŁA
BROSZURY
BILETY WIZYTOWE**

F. D. WILKOSZEWSKIEGO
w CZĘSTOCHOWIE
III Aleja 52. — Tel. 245.

TARCZE SZMERGLOWE

przemysłowe i do pił tartacznych
marki „NAXOS”
poleca ze składu
BIURO „PROMIEŃ”, ALEJA L. 30.

Poszukuje się od zaraz do większej fabryki pomocnika buchaltera KAWALERA
Posiadającym język niemiecki biegłe pisanie na maszynie pierwszeństwo
Oferty sub „Fabryka.”

Kino „UCIECHA” UL. DĄBROWSKIEGO № 12.

BACZNOŚĆ! NIEODWOŁALNIE!
Od piątku 27 do poniedziałku 30 listopada 1925 roku.
3-cia i 4-ta serja razem filmu **SZERLOK HOLMES W AMERYCE**
3-cia SERJA pod tytułem

WYWIAD SZATANA W SZPONACH LIGI ZEMSTY

4 ta SERJA pod tytułem
Sensacyjny dramat w 12-tu aktach.
Początek w sobotę o g. 4, w niedzielę o 3, w dni pozostałe o 5, ostatni seans o g. 9 w.
Ceny miejsc zwykłe: Krzesło 75 groszy, Łoża 1 złoty.

ANONS: Od wtorku 1-go grudnia 5-ta i 6-ta serja — zakończenie.

DBAJCIE
o swoje zdrowie!
„Szwarczynie doznają zła” z mąką kogut usuwają choroby żołądka, kiszki, obrotki, kamienie żółciowe itd. Idealny, naturalny, łagodny, srogi, przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawiennych i siłki przeciwko nadmiernej otłoczeniu. Pobudzają apetyt i wzmacniają organizm. Pudełko zł. 1.50
Sprzedają apteki i składki apteczne. Główny skład: Apteka A. Gaseckiego Warszawa. — 5995.

DAMSKI Fryzjer
W. DORĘGOWSKI
znany w Częstochowie przeszedł do firmy
STANISŁAWA SKURCZYŃSKIEGO
ALEJA 18.

Pokój
umeblowany do wynajęcia Kościuski 13m.8
MIEŚO
końskie kg 60 gr. ber kości Warszawaka 108.

T. Tyflewski
stroiciel fortepianów i pianin. ul. Wały 14 bok synagogi.
Ważne dla Pań!
Kapsułki wyuczasz łatwym i przedkim sposobem. Kapsułki przyjmują do roboty, wykonanie podług ostatnich żurnali — ceny konkurencyjne. Kilisńskiego 17. m. 6.

Sprzedam
gospodarstwo składające się z 4 morgów ziemi z zabudowaniem Wład. Wyczerpy Górne Nr. 43 Antonina Purgala.

Akuszerka
Jonczykowa II Aleja 16 przyjmuje zamówienia i udziela porad Dla niezamożnych ustepstwo

Hemorojdy
Czopki hemorojdalne
A. Gaseckiego (z kogutkiem) usuwają ból, pieczenie, krwawienie, swędzenie, zmniejszają guzy (żyłaki)
Żądają w aptekach.

Sprzedam
otomanę, kozetkę, krzesła dobowe, materace sprężynowe przeróbka starych mebli Fabryczna 8 Barjan

Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty || Kajety i wszelkie przybory szkolne w największym wyborze poleca: Sklep „Gońca” II Aleja 26.

25). MARION CRAWFORD ŻONA

— O! jak pan możesz argumentować w ten sposób! Chcesz mnie skłonić do tego, co tu jest rozsądnem, nie do tego, co słusznem. Nie czyń pan tego. Proszę, nie czyń tego!
— Więc przebaczasz mu pani? — zapytał pułkownik poważnie.
— Dlaczego pan wątpisz? — zagadnęła z kolei po chwili milczenia. — Czyż nie widzisz, że chcę wrócić do niego.

— Pani wiesz, co ja myślę. To nie jest to samo. Pani jesteś bardzo dobrą i szlachetną kobietą i przez tę dobroć zdolną jesteś ponieść największą ofiarę, by zadosyć uczynić swemu pojęciu słusznosci i obowiązku.
— Alboż to nie wychodzi na jedno?
— Nie. Gdybyś mu pani dobrowolnie, z popędu własnego serca, przebaczyła, nie byłoby to żadną ofiarą, gdyż wtedy wierzyłabyś mu na nowo. Wierzyłabyś mu tak samo, jak wtedy, kiedy szłaś z nim do ołtarza. Przebaczyć — to znaczy wrócić do człowieka, który nas skrzywdził, na tych samych wewnętrznych warunkach, na jakich się z nim z początku było. A pani tego uczynić nie możesz, bo to byłoby nonsensem.
— Nie, tego uczynić nie mogę — od-

rzekła Helena po chwilowym namyśle. — Kłamałabym, gdybym temu przebaczyła. Ale jeśli pan tak stawiasz kwestję, wtedy nie może być mowy o żadnym przebaczeniu wogóle, bo każde musiałoby być frazezem. Jest jakiś słaby punkt w pana dowodzeniach.
— Nie jestem kobietą — odparł Wimpole z prostotą. — To cała rzecz. Zaraz jednak nie mogę pojąć, jak pani, jako kobieta, potrafisz pogodzić to, co uważasz za swój obowiązek względem Harmona, z tem, co jest niewątpliwie obowiązkiem pani względem syna.
— Muszę! — rzekła Helena. — Muszę.
— Musisz więc pani przedsięwziąć coś wpraw, nim napiszesz do Harmona, gdyż później będzie to niepodobniestwem. Musisz obmyśleć, co uczynisz z Archie'm. Trzeba go od złych wpływów obcowania z tym człowiekiem zabezpieczyć. Gdy ta sprawa będzie załatwiona, załatwiona dobrze, nikt pani nie zabroni robić z siebie ofiary, skoro zechcesz. Przynajmniej jego nie zgubisz.
Wimpole mówił z całą bezwzględnością człowieka przekonanego o słusznosci swojej sprawy. Czuli, że mówiąc w ten sposób, powiększa jej węgę, ale to go nie wstrzymało tym razem. Niedługo w życiu nie był w tak trudnym położeniu.
Kochał tę kobietę przez całe życie miłością, do jakiej mało który mężczyzna jest zdolny. Wszystko mógł znieść

nawet myśl, że ta ukochana, ubóstwia na połączy się znowu z innym. Ale nie bezpieczeństwo, jakie jej tu groziło, doprowadzało go niemal do szaleństwa. Powiedział sobie, że musi ją ocalić wbrew jej samej, a gdy tego dokáže, wtedy gotów będzie wyrzec się jej widoku do końca życia, by sumienie nie mogło mu wyrzacać, że działał z myślą o sobie, że raczej siebie, niż ją, miał na względzie. Przypomniał sobie Harmona takim, jakim go po raz ostatni widział, jego zniszczoną, zezwierzęcą twarz i spojrzal z boku na Helenę, na tę białą, znekąną, szybko wędnąca wczorajsza różę, jak samą siebie nazwała. Myśl, że ten czło-wiek będzie miał prawo ją dotknąć, spowiewierać, stała mu się nie do zniesienia.
— Pani tego nie uczynisz! — wykrzyknął nagle. — Ja temu przeszkodzę.
Zanim prawie wymówił ostatnie słowa, pożałował ich. Helena wyprostowała się i spojrzala mu prosto w oczy, z ręką opartą o parapet okna.
— Pułkowniku Wimpole. — rzekła.
— Wiem, że pan byłbyś zawsze i jesteś moim najlepszym przyjacielem. Ale nie mów pan do mnie w ten sposób. Nie mogę pozwolić nikomu, nawet panu, stawać pomiędzy mną a tem, co uważam za moją powinność.
Pochylił nieco głowę.
— Przepraszam panią — odpowiedział zmienionym głosem. — Powiniennem był zrobić, a nie mówić.
— Spodziewam się, że przestaniesz

pan o tem myśleć — rzekła Helena.
— Odstąpiła od okna i w ciemności zaczęła szukać zapałek, by zapalić świeczek, której używała do pieczętowania listów. Światło padło na jej smutną twarz. Wimpole stał przy oknie i patrzył na nią.
— Odejdź pan teraz — rzekła poważnie. — Nie mogę już o tem dłużej mówić!
ROZDDZIAŁ VIII.
Gdy drzwi zamknęły się za pułkownikiem, Helena stała chwilę przy stole bez ruchu. Poczem usiadła i przy słabym świetle świeczki napisała na kawałku papieru adres meza i jeden wyraz: „Przebaczam”.
Przypatrywała mu się bacznie przez parę minut i zadzwoniła.
— Proszę wysłać natychmiast ten telegram, a następnie przynieść mi lampę i obiad — rzekła do służącego.
W chwilę potem wszedł Archie.
— Mama tak długo siedziała posciemku? — rzekł, ujrzwawszy jej zbladłą twarz. — Taka mama mizerna.
Helena uśmiechnęła się do niego z przyzwyczajenia. Służący zaczął nakrywać do stołu, krzątając się bez szelustu, jak gdyby się czuł. Był to młody, inteligentny szwajcar o puciołowej, różowej twarzy i małych niebieskich oczach. Helena przypatrywała mu się przez chwilę i westchnęła. Człowiek ten umysłowo stał wyżej od jej syna!
(d. c. n.)

Ogłaszajcie się w „GONCU CZĘSTOCHOWSKIM”, najpoczytniejszem piśmie miejscowem.

POKOST, FARBY I LAKIERY

po cenach konkurencyjnych

poleca:

W. ORZEŁ SKŁAD APTECZNY

III-cia Aleja 46.

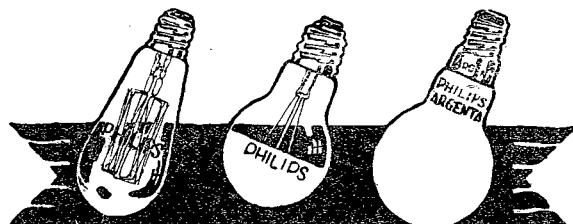
Na warunkach dogodnych

poleca firma

EDWARDA KINDERMANA

Kościuszki 26. ☎ Tel. 341 — Filja II-ga Aleja Nr. 35.

Kompletowe sypialnie, jadalnie, salony, gabinety, i kuchnie. Szafy, bielizniarki, łóżka, szafeczki, umywalnie, łóżeczka, toaletki, kredensy, stoły, krzesła, fotele, zegarkowy, trema biurka, biblioteki, fotele klubowe, otomany, kozetki, materace sprężynowe, ściany mebl żelazne, wózki dziecięce, wózki i łóżeczka dla lalek, saneczki i.t.d. Wyroby koszykarskie Wielki wybór chodników, dywanów ceratowych, linoleum i firanki.



Lepszego światła chcesz? Żarówki „PHILIPS“ bierz!

TAŃCÓW najmodniejszych i początkowo uczy szkoła art. balet. K. KOSTECKIEGO Jasna 49.

w lokalu własnym, 3-ci dom od ul. Kościuszki, obok p. Kindermana.
Otwarty zapis na kursy I-szy początkowy II-III-IV codziennie od 10 rano do 9 wiecz. Lekcje w kompletach, Kółkach oddzielnych i pojedynczo codz. od 10 rano do 11 wiecz. Lekcje ogólnie - praktyczne: w Czwartki, Soboty, Niedziele i Święta od godz. 7-jej wiecz.

Artykuły Budowlane

Cement, wapno lasowane i mielasowane, cegła budowlana i ogniotrwała, dachówka azbestowo - cementowa (ETERNIT) i gliniana, papa i smoła do dachów, gwoździe, wyroby cementowe (ruary, płyty chodnikowe i posadzkowe), posadzki terakotowe (Tow. Akc. Dziewulski i Lange), i t. p.

Dostawa ze składu oraz bezpośrednio z fabryk.

DOM PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY Zdzisław Ryłski

Spółka Akcyjna
Częstochowa, Kościuszki Nr. 49 tel. 1-56.

ZAMIAST TRANU
UŻYWA SIĘ
SYROP JODO-TANINOWY z FOSFOREM „ORRIS”
(Sir. Jodo-tannicus ZAMIENIA TRAN phosphoricus).
PRZYJEMNY W SMARU, CHECIE PRZYJMUJĄ DO ZIECI.
Wzrost Tętna dla Przem. i Handl. Aptecz. „ORRIS” Sp. Akc. w Częstochowie.

Opłaczajcie się w „GORCU CZĘSTOCHOWSKIM”

Kilkanaście beczek

od farby drukarskiej, pudła, do sprzedania Administracja „Gońca” III Aleja Nr. 52.

Stefan SMUGA KOŚCIUSZKI 23

Kurs Kroju Damskiego
podług programu przyjętego przez Europejskie Akademię Krawieckie, oparte na nauce anatomii i geometrii. Zapisy przyjmują się codziennie, oprócz świąt i niedziel, od godz. 2-5 pp.

SKŁAD ŚLEDZI A. Rozentala, Aleja Nr. 7

POLECA.
ŚLEDZIE WYBOROWE
PO CENACH KONKURENCYJNYCH

Od 15 do 40%
zaoszczędza każdy nabywając wiełmiane swetry, kamizelki, reformy, dziecięnie ubranka, pończochy, szarpetki. Duży wybór rękawiczek wiełnianych własnego wyrobu.
Z WYTWORNI TRYKOTAŻY, POŃCZOCH I RĘKAWICZEN
Heleny Kowalskiej
Częstochowa, ul. Kościuszki 23.

Dział Adresowy.

Zgłoszenia do tego działu przyjmują (Kancelarja) Stow. Kupców Polskich Aleja III-cia Nr. 54. —
Apteczne składy.
Wawel Orzeł Aleja 46.
Banki.
Bank Związków Ziemiaków Sp. Akc. Aleja 22.
Ziemiaki Bank Kredytowy Tow. Akc. we Lwowie, Oddział w Częstochowie — ul. Panny Marii 18 Tel. 129 dyrekcji tel. 410.
Drukarnie.
F. D. Wilkoszewski Aleja Nr. 59. Dentyści.
Śt. Paresyński ul. Dąbrowskiego 6
Fabryki cukrów.
Flebot Dębaki ulica Piłsudskiego 17.
Składy cukru i towarów kolonialnych.
Stow. Kupców Polskich Sp. z ogr. odp. w Częstochowie II Aleja Nr. 39, tel. 501.
Kalegarnie.
A. Gmachowski II Aleja Nr. 39
M. Lipska II-ga Aleja Nr. 23
Eger Antoni I-sza Aleja 14.
LOTERIA PAŃSTWOWA
Eger Antoni I Aleja Nr. 14 Księgarnia.
Młyn parowy.
Pole Pile Krakowska 155.
Techniczne handlowe biura i domy.
„Przemek” Aleja 30
Składy kawy, herbaty, kakao.
„Mokka Kawa” Leon Piotrowski II Aleja Nr. 26 telefon Nr 1 i 240.
Zakłady Miedziano-Kolnarskie.
Józef Binart ul. Wąły Nr. 8.
Złazne wyroby i kuchenne naczyń.
Władł Nowicki II Aleja 33.
Eduard Heine Wieluński Rynek 54 (d. własny)
Składnicy Wyrobów Państwowego Monopola Tytuniowego.
Kurtownia Kupców Polskich w Częstochowie.
Ska z ogr. odp. II Aleja Nr. 39 telex 501.f



Uwaga!

Materiały pisemne

do biur i szkół
PAPIERY
Kancelaryjne, handlowe, listowe i rysunkowe
Papier do kopii maszynowych, Papeterie
Atramenty - Tusze do rysunków, Tusze do stempli
Stalówki krajowe i zagraniczne.

GUMA ARABSKA

KOPERTY
Kancelaryjne, handlowe i do biletów wizytowych we wszystkich formatach

BIBUŁA
Na biurka do suszek, bibułka kolorowa w ark. serwetki papierowe.

KOPJAŁY

Zeszyty szkolne

Brujony, bloki rysunkowe, teczki, piórniki, dzienniki szkolne i klasowe, teczki rezerwowe. —

Taśmy do maszyn wszystkich rozmiarów.

FARBY OLEJNE

artystyczne w tubkach i akwarelowe
Papier milimetrowy. Kalka płócienna i papierowa

Płidra wieczne - Ołówki automatyczne
K. Jamarze, Suszki, Liczydła, Obsadki, OŁÓWKI: czarne i kolorowe, Kredki Plastikowe, Spinacze, Blok, Notesy, Linje metalowe i drewniane, Ramki tekturowe, drewniane i metalowe.

Pocztówki

krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze
poleca

SKŁEP „Gońca Częstochowskiego” II Aleja 26 tel. 50.

Sklep otwarty bez przerwy od godz. 8-jej rano do 7-jej wieczorem i zaopatrzony został na sezon szkolny we wszelkie niezbędne przedmioty dla uczącej się młodzieży.

Tamte przyjmuje się ogłoszenia i prenumeratę „Gońca”, oraz wszelkie zamówienia na roboty drukarskie.

Obejzienie przedmiotów nie obowiązuje do kupna.

Usługa szybka i uprzejma.

Ceny niskie konkurencyjne.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. z odnośnikiem do domu 2 zł. 75 gr. Zograniczą 3 zł. Dla odbierających pisma na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 6126.

SKŁEP „Gońca Częstochowskiego” ul. Panny Marii 26. Telefon Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-2 po poł. Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARII Nr. 52. Telefon Nr. 245. Skrzynka pocztowa Nr. 45.

UWAGA: 1. Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2. Za terminowe zamieszczanie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile ze zwalniają na to względy techniczne. 4. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

CENY OGŁOSZEN: Za wiersz milimetrów przed tekstem 35 groszy. W tekście i za drukowaniem 25 groszy, za tekstem 15 groszy. Drobną ogłoszenia: wiersz napisowy 20 gr., każdy dalszy wiersz po 12 gr. Najtańsze ogł. drobne 12 gr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny 25 proc. drożej. Ogłoszenia składowe, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. drożej.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty, instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

5 1/4 morgi ziemi z lasem
do sprzedania tanio w Kamienicy polskiej, Wiadomość, Raków Dojazd 10, właściciel domu lub Kamienicy polskiej u p. Szejna.

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.